

Środa Popielcowa rozpoczyna dziś 40-dniowy okres Wielkiego Postu **str. 2**



FOT. PP

Czy kot jest zdrowy dla człowieka? Tak i to znacznie bardziej, niż myślisz! **str. 9**

STRONA  
ZDROWIA

JEDYNA GAZETA REGIONALNA NA PODKARPACIU

# nowiny

n o w i n y 24.pl

Środa  
18.02.2026

Nr 33 (21 740)

www.nowiny24.pl  
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Koalicja Obywatelska** przed historyczną bramą Huty Stalowa Wola **str. 5**

**Jakub Dzik** nowym dyrektorem ZOZ nr 2 Rzeszowie **str. 4**

**Posel Bartosz Romanowicz** skazany za pomowienie radnej **str. 4**

Nr ISSN 0137-9534

Nr indeksu 350362



## ZDROWIE

**20 mln zł** zdobył szpital MSWiA w Rzeszowie na rozwój kardiologii **str. 6**



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

**RZESZÓW** NIEBIESKIE FLARY I 5 MLN KILOGRAMÓW STALI

## Wisłokostrada za prawie 200 mln zł już otwarta

Kinga Dereniowska  
kinga.dereniowska@polskapress.pl

**Od wczoraj Rzeszowianie mogą już korzystać z z niecierpliwością wyczekiwanej Wisłokostrady. Miasto zyskało 2,1 km nowej drogi łączącej Al. Rejtana z ul. gen. Maczka.**

- To domknięcie centralnego układu komunikacyjnego Rzeszowa - mówił Konrad Fijołek, prezydent Rzeszowa, dziękując wszystkim zaangażowanym w powstanie Wisłokostrady. Datę otwarcia prezydent musiał zmieniać trzy razy.

Nowa droga przyczyni się do odkorkowania ronda na Pobitnem, Wiaduktu Tarnobrzeskiego, Al. Piłsudskiego.

- Od lat marzyliśmy o tej drodze - nie ukrywała Jolanta Kaźmierczak,

obecnie radna wojewódzka, niegdyś radna, wiceprezydentka Rzeszowa.

Za budowę odpowiadało konsorcjum dwóch firm. Prezes firmy AN-TEX II Michał Hudaszek zapewniał o najwyższej jakości rzeszowskiej inwestycji. - To będzie nasza najlepsza wizytówka - stwierdził.

Tomasz Dziurny, prezes Wysowa Mosty, podkreślał, że budując wiadukt, pobito rekord Polski. - Na raz wbetonowaliśmy 4300 metrów sześciennych betonu, to jest 500 gruszek. To jakbyśmy w ciągu dwóch i pół dnia zbudowali 50 domów jednorodzinnych. Nie można było przerwać betonowania. Trwało to 60 godzin non-stop. A pracownicy pracowali na trzy zmiany. Most waży ok. 14 tys. ton.

Ogólnie zużyto 20 tys. kubików betonu i pięć milionów kilogramów stali. - Ten obiekt jest niezwykle piękny - zachwycił się Tomasz Dziurny.

**Czas na obwodnicę południową**

Krzysztof Sobolewski, poseł Prawa i Sprawiedliwości, zdradził wczoraj, że miał obawy dotyczące terminu zakończenia budowy. Korzystając z okazji, parlamentarzysta powiedział, że to jest dobry moment, aby rozpocząć rozmowy o budowie obwodnicy południowej Rzeszowa.

- Panie pośle, challenge przyjęty - odpowiedział prezydent Rzeszowa. - Najdalej za pięć lat widzimy się na otwarciu południowej obwodnicy miasta - rzucił entuzjastycznie Konrad Fijołek.

I dodał, że potrzebna jest nowa decyzja środowiskowa, co zajmie urzędnikom - według prezydenta - ponad rok.

©P  
Czytaj **str. 7**

## Odpowiada za śmierć kobiety i spalenie w piecu

Już po raz trzeci Roman S. stanął przed Sądem Apelacyjnym z oskarżeniem o pobicie Jadwigi K., być może skutkujące jej śmiercią oraz o zbezczeszczenie ciała i próbę spalenia. **str.3**

**Nasi mieszkańcy stali się zakładnikami dzikich zwierząt - ostrzega wójt gminy Cisna str. 5**

**Rekordowy styczeń na lotnisku w Jasionce - odprawiono prawie 70 tysięcy pasażerów str. 2**



Nowa arteria komunikacyjna Rzeszowa ma rozładować korki w tej części miasta

FOT. PAWEL DUBIEL

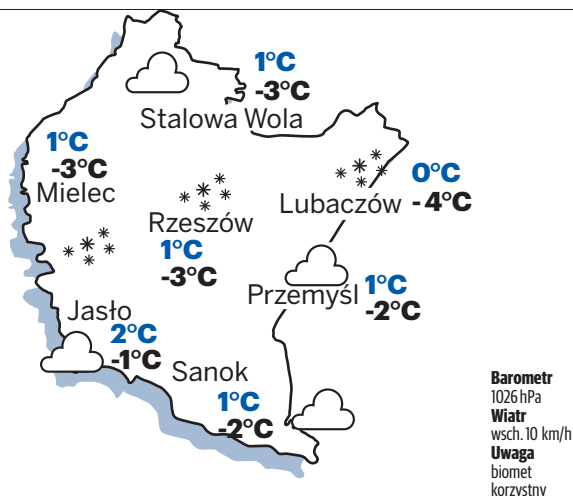
## Jutro w naszej gazecie Pod paragrafem

● Jesienią 1946 r. w drodze z Gdyni do Świnoujścia doszło do pierwszej po wojnie katastrofy w Polskiej Marynarce Wojennej. Zginął jeden marynarz.

## Zamów prenumeratę

Nowiny ☎ 17 777 01 39  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.nowiny24.pl

### Pogoda w regionie



### 18 LUTEGO 2026

**Dziś 49. dzień roku**  
Do sylwestra pozostało  
316 dni.

**Wschód Słońca**  
w Rzeszowie o godz. 6.38.

**Zachód Słońca**  
w Rzeszowie o godz. 16.55.

**Przysłowie na dziś:** Gdy  
w Popielec pogoda służy, su-  
chą wiosną wróży.

**Imieniny dziś obchodzą:**  
Albert, Aleksander, Antoni,  
Bernadeta, Franciszek, Ger-  
truda, Jan, Marcin.

### KALENDARIUM

## 1386

W katedrze wawelskiej odbył się ślub Jadwigi Andegawen-  
skiej (nz.) z Władysławem II  
Jagiellą.

## 1932

Początek strajku górników  
Zagłębia Dąbrowskiego  
i Chrzanowskiego. W star-  
ciach z policją zginęły cztery  
osoby.



WIKIPEDIA

## 1974

Podczas Mistrzostw Świata  
w Narciarstwie Klasycznym  
w Falun Stefan Hula senior  
zdołał brązowy medal  
w kombinacji norweskiej.

## 2006

Rekordowych 1,2 mln wi-  
dzących przybyło na koncert  
grupy The Rolling Stones  
na plaży Copacabana w Rio  
de Janeiro.

## Prawie 70 tysięcy podróżnych w styczniu

opr. baj  
wydawcy@nowiny24.pl

**Port Lotniczy Rzeszów-Ja-  
sionka im. Rodziny Ulmów  
rozpoczął 2026 rok od obsłu-  
gi 69 543 pasażerów, co  
oznacza wzrost o 3,21 proc.  
względem stycznia ubiegłego  
roku.**

To kolejny miesiąc potwierdza-  
jący rosnące zainteresowanie  
podróżami z Podkarpacia, będą-  
ce efektem m.in. rozbudowy  
siatki połączeń. W 2025 roku  
lotnisko obsłużyło 1 282 628 pa-  
sażerów, notując 12-procentowy  
wzrost rok do roku. W minionym  
sezonie podróżni mogli wybierać  
spośród 31 kierunków (o 3 więcej  
niż w 2024 roku), w tym 15 czartero-  
wych, do 18 krajów. Największą  
popularnością cieszyły się połą-  
czenia do Wielkiej Brytanii, Włoch,  
USA, Turcji i Hiszpanii. - Cieszy-  
my się z udanego startu i ostrożnie  
prognozujemy, że

w kontekście całego roku prze-  
kroczymy granicę 1,3 mln obsłu-  
żonych pasażerów, tworząc  
jednocześnie odpowiednie wa-  
runki do dalszego rozwoju lot-  
niska - mówi Adam Hamrzc-  
szak, prezes Portu Lotniczego  
Rzeszów-Jasionka.

W sezonie letnim 2026 pasa-  
żerowie będą mogli wybierać  
spośród ponad 20 kierunków  
wakacyjnych. Od plażowego re-  
laksu po odkrywanie miejskich  
perełek podczas city breaków.  
W ofercie są kolejne nowości,  
m.in. Podgorica (Czarnogóra).  
Warto również wspomnieć, że  
Ryanair, największy przewoźnik  
w Europie ogłosił rekordowy  
letni rozkład lotów z podre-  
szowskiej Jasionki. W sezonie  
2026 pasażerowie będą mieli  
do dyspozycji aż 10 tras, w tym  
Edynburg, który po udanym de-  
biucie zimowym pozostaje do-  
stępny także latem. Wśród pro-  
pozycji znalazły się również po-  
wracające, popularne połączenia  
wakacyjne do Malty i Zadaru.



FOT. ARCHIWUM

**W sezonie letnim 2026 pasażerowie będą mogli  
wybierać spośród ponad 20 kierunków wakacyjnych**

# Środa Popielcowa rozpoczyna dziś 40-dniowy okres Wielkiego Postu

Norbert Ziętał  
n.zietał@nowiny24.pl

**Dziś Środa Popielcowa -  
pierwszy dzień Wielkiego  
Postu w Kościele katolic-  
kim. Rozpoczyna 40-dnio-  
wy okres przygotowania  
do Wielkanocy.**

W Środę Popielcową podczas  
mszy świętych kapłan pospu-  
puje głowy wiernych popio-  
łem, pochodzącym ze spalenia  
zeszłorocznych palm z Nie-  
dzieli Palmowej. Będzie  
przy tym wymawiał słowa:  
„Prochem jesteś i w proch się  
obrócisz” lub „Nawracajcie się  
i wiercie w Ewangelię”. To  
znak pokuty, przemijania i go-  
towości do zmiany życia.

Popielec rozpoczyna 40-  
dniowy okres Wielkiego Postu.  
Data jest ruchoma, w tym roku  
przypada na 18 lutego. Środa  
Popielcowa nie należy do świąt  
nakazanych, co oznacza, że  
tego dnia udział w mszy nie jest  
obowiązkowy. To dzień skupie-  
nia i ciszy.

Dzień ten rozpoczyna też  
okres praktyk wielkopostnych:  
w piątki Droga Krzyżowa, w  
niedziele Gorzkie Żale.

**Post, ale z pewnymi  
wyjątkami**

W Kościele katolickim  
w Środę Popielcową obowią-  
zuje post ścisły (dla osób od 18  
do 60 lat), dla dzieci od 14. roku

życia wstrzemięźliwość  
od mięsa. Oznacza on jeden po-  
silek do syta i dwa mniejsze,  
oczywiście bez podjadania po-  
między nimi. Chrześcijanie po-  
winni również zachować  
wstrzemięźliwość od pokar-  
mów mięsnych, dozwolone są  
ryby. Z postu zwolnione są  
osoby chore, w podeszłym  
wieku, kobiety w ciąży, dzieci.

Post może mieć też inny  
wymiar, do czego często zachęcają  
duchowni. To m.in. ogranicze-  
nie social mediów, znalezienie  
w większym wymiarze czasu  
na modlitwę, refleksję, ciszę.

Można zrezygnować z wielu  
innych rzeczy jako choćby, bez  
szkody, a wręcz dużą korzyścią  
dla organizmu. Choćby ze sło-  
dycy, alkoholu, kawy, fast fo-  
odów, zakupów „dla przyjem-  
ności”. Pożyteczną odmianą  
może być zrobienie dobrego  
uczynku: jałmużny, pomocy  
komuś bez rozgłosu, pojedna-  
nia się z kimś.

Dzieci nie mają obowiązku  
postu, jeśli nie ukończyły 14 lat  
(w kwestii mięsa), nie obowią-  
zuje ich post ścisły (jeśli mają  
mniej niż 18 lat). Jednak Kościół  
zachęca do stopniowego wpro-  
wadzania dzieci w ducha Wiel-  
kiego Postu. Jak? Mogą to być  
np. rezygnacja ze słodczy,  
mniej bajek lub telefonu, do-  
datkowy dobry uczynek.

W orędziu na Wielki Post pa-  
pież Leon XIV zwrócił się  
do wiernych, aby w tym czasie



FOT. PAWEŁ BAŁEJKO

**Podczas mszy kapłan pospuje głowy wiernych popiołem**

na nowo zacząć słuchać Słowa  
Bożego, a także by praktyko-  
wać post, m.in. od niepotrzeb-  
nych i nieprzychylnych wypo-  
wiedzi. Papież zaprasza w nim  
do podejmowania tych praktyk  
we wspólnotach parafialnych  
i w rodzinach, aby nawrócenie  
dotyczyło „nie tylko sumienia  
jednostki, ale także stylu rela-  
cji, jakości dialogu” i zdolności  
do otwarcia się na innych.

Decyzją metropolity prze-  
myskiego abp. Adama Szala,  
składka zebrana w Środę Po-  
pielcową w kościołach archi-  
diecezji przemyskiej zostanie  
przeznaczona na potrzeby ho-  
spicjów prowadzonych przez  
diecezjalną Caritas. - Ten wyjąt-

kowy czas zachęca nas do po-  
dejmowania konkretnych  
uczynków miłosierdzia oraz  
wrażliwości na cierpienie in-  
nych. Hospicjum Caritas jest  
miejszem, w którym osoby  
chore, cierpiące i u kresu życia  
otrzymują niezbędną opiekę,  
wsparcie oraz troskę w najtrud-  
niejszych chwilach. Nasza hoj-  
ność pomoże w zapewnieniu  
sprawnego funkcjonowania tej  
placówki oraz godnych warun-  
ków pobytu i leczenia jej pa-  
cjentów - twierdzi abp Szal.

Do udziału w tej zbiórce za-  
apelował również Przemysław  
Babiarz, pochodzący z Przem-  
ysła dziennikarz i komentator  
sportowy. ©©

# Nie wiadomo, czy zabił, ale pobił i spalił ciało kobiety – sąd po raz trzeci w tej sprawie

Andrzej Płes  
a.ples@nowiny24.pl

**Już po raz trzeci Roman S. stanął przed Sądem Apelacyjnym z oskarżeniem o pobicie Jadwigi K., być może skutkujące jej śmiercią oraz o zbezczeszczenie ciała, rozczłonkowanie i próbę spalenia.**

Roman S. (dziś 37 l.) i Jadwiga K. (66 l.) nim doszło do tragedii od roku stanowili parę. Alkohol w domu w Zdziechowicach (gm. Zaklików) stanowił nieodłączny element ich życia, przemoc też nie była obojętna, bo mężczyzna będąc pod wpływem trunków podnosił na partnerkę głos i rękę. Ona wzywała policję, on przeproszał i prosił o odwołanie mundurów, ona się na to godziła.

## Spalił w piecu

Ostatni akt tego związku rozegrał się w styczniu 2021 r. Oboje wraz z kompanem Piotrem K. raczyli się alkoholem, choć mocno już byli pijani. Roman wyszedł z domu za po-



**Roman S. 5 stycznia 2022 roku w Sądzie Okręgowym w Tarnobrzegu usłyszał nieprawomocny wyrok skazujący (archiwum Nowin)**

trzebą i kiedy wrócił zauważył, że półprzytomna od promili Jadwiga oddała mocz na sofę, na której siedziała. Wpadł

w szal, zaczął uderzać pięściami, w końcu chwycił niezidentyfikowane przez śledczych narzędzie i kilkakrotnie ude-

rzył. Nieprzytomną wywłókł na zewnątrz budynku i zrzucił ze schodów. Ten ostatni w życiu Jadwigi epizod widział Piotr K. Na zewnątrz było wtedy nie więcej niż 1 st. C powyżej zera, ona jedynie w koszuli, nawet bez bielizny.

Piotr - jak potem zeznawał - prosił Romana, by wpuścił kobietę do środka, doszło do przepychanek między mężczyznami i Piotr opuści posesję. Nim odszedł, widział jeszcze kucającą na schodach i płaczącą Jadwigę. Roman nieco odespał z siebie alkohol, a kiedy wyszedł na zewnątrz zobaczył kobietę leżącą i martwą. Wpadł w panikę, „znieważył zwłoki pokrzywdzonej poprzez ich rozkawałkowanie piłami i siekierami, a następnie spalenie ich części w domowym piecu centralnego ogrzewania”.

Szczątki jej ciała przez kilka dni rozrzucał po podwórku jego ojciec, nieświadomy tego, że popiół zawiera dowody zbrodni. Co nie sponęło, Roman S. ukrył w jednym z uli i w kombajnie. Kiedy po kilku dniach od tragedii w domu Ro-

mana znów pojawił się Piotr K., usłyszał, że prawdopodobnie zabił Jadwigę, a na pewno pocięwał i spalił ofiarę. Piotr K. tą wiedzą podzielił się z osobą spotkaną w wiejskim sklepiku i prosił ją o powiadomienie policji.

## Problem sądu

Roman S. zatrzymany został pod trzema zarzutami: pobicie Jadwigi w czerwcu 2022 r., spowodowanie u niej ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 10 stycznia 2021 r. oraz zbezczeszczenie zwłok. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu, nim orzekł o jego winie w styczniu 2022 r., musiał zmierzyć się z dylematem: nie było dowodów na to, że doszło do zabójstwa, bo nie było świadków, a stan resztek ciała uniemożliwiał sekcyjne określenie przyczyn jej śmierci. O oskarżeniu o zabójstwo nie było więc mowy, bo wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego.

W efekcie sąd skazał Romana S. za trzy postawione mu w akcie oskarżenia zarzuty na karę łączną 5 lat pozbawie-

nia wolności i 13 tys. zł zadośćuczynienia synowi Jadwigi.

Gdyby wyrok uprawomocnił się, to oskarżony w styczniu 2026 stałby się człowiekiem wolnym, bo na poczet kary zaliczono mu rok tymczasowego aresztu. Już w chwili ogłoszenia tego wyroku prokurator zapowiadał, że się odwoła. Tak zrobił, sprawa trafiła do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, który w marcu 2023 r. potrymał wyrok okręgowy.

Od tego Prokurator Okręgowy w Tarnobrzegu odwołał się wnioskiem kasacyjnym do Sądu Najwyższego, który rzeszowskiemu polecił ponowne rozpatrzenie sprawy i SA w lutym 2025 r. potwierdził swoją wcześniejszą decyzję. Nie po raz ostatni pochylił się nad skalą winy Romana S., bo prokuratura złożyła do Sądu Najwyższego drugi wniosek kasacyjny. Rzeszowski sąd we wtorek w trzyosobowym składzie i bez obecności oskarżonego po raz trzeci rozstrzygał o jego przynależności.

Werdykt ma zapaść 3 marca. ©

REKLAMA

## Neurochirurgia na światowym poziomie – nowoczesne zabiegi dostępne w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim w Rzeszowie

Klinika Neurochirurgii w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie od lat stanowi jeden z filarów nowoczesnej medycyny na Podkarpaciu. Placówka wyróżnia się innowacyjnymi metodami leczenia oraz wysoko wykwalifikowanym zespołem specjalistów, którzy niosą pomoc pacjentom z całego regionu.

Rzeszowscy neurochirurdzy z powodzeniem przeprowadzają skomplikowane zabiegi z zakresu chirurgii układu nerwowego oraz operacje kręgosłupa, stosując techniki na światowym poziomie.

Klinika Neurochirurgii pod kierownictwem dr n. med. Przemysława Grzegorzewskiego działająca w Klinicznym Szpitalu Wojewódzkim im. Św. Jadwigi Królowej w Rzeszowie od wielu lat cieszy się opinią jednego z wiodących ośrodków neurochirurgicznych w regionie. Zespół wysoko wykwalifikowanych specjalistów stosuje najnowocześniejsze metody leczenia, zapewniając pomoc pacjentom z całego Podkarpacia. Lekarze rzeszowskiej kliniki wykonują szeroki zakres skomplikowanych zabiegów chirurgii układu nerwowego oraz operacji kręgosłupa – zgodnie ze światowymi standardami i przy użyciu zaawansowanych technologii.

W ramach leczenia nowotworów śródczaszkowych – takich jak

glejaki, oponiaki, guzy przerzutowe, guzy przysadki czy guzy kąta mostowo-mózdkowego – neurochirurdzy uzyskują dostęp do mózgu poprzez precyzyjne otwarcie czaszki i warstw ochronnych, uwidaczniając nowotwór, który może być zlokalizowany powierzchownie lub położony głęboko w strukturach mózgu. Guz jest usuwany z zachowaniem maksymalnej ostrożności, by nie naruszyć istotnych funkcji neurologicznych, a pobrane fragmenty poddawane są badaniu histopatologicznemu. Pozwala to określić typ nowotworu, jego złośliwość i zaplanować dalsze leczenie.

Klinika specjalizuje się także w leczeniu tętniaków śródczaszkowych i malformacji naczyń. Tętniaki mózgu, będące cienkościennymi uwypukleniami tętnic, stanowią bezpośrednie zagrożenie życia. W klasycznym leczeniu neurochirurg wykonuje tzw. zabieg klipsowania



– zakłada tytanowy klips na szyję tętniaka, wyłączając go z krążenia. Alternatywą jest nowoczesna metoda embolizacji, wykonywana we współpracy z pracownią radiologii zabiegowej – lekarze z pomocą specjalnego cewnika docierają do zmienionych chorobowo tętnic drogą wewnątrznaczyniową i wyłaczają tętniaka z krążenia poprzez wypełnienie go tytanowymi sprężynkami.

W obszarze chirurgii kręgosłupa wykonywane są operacje głównie w odcinku lędźwiowym i szyjnym – w leczeniu przepuklin jądra miazdżystego, stenozy kanału kręgowego czy guzów wewnątrzkanalowych. Zabiegi te mają na celu usunięcie przyczyn ucisku na nerwy – takich jak

przepuklina jądra miazdżystego (w języku potocznym: wypadnięty dysk), przerośnięte więzadła, zmiany kostne czy nowotwory. Objawy, jak przewlekły ból, zaburzenia czucia czy osłabienie siły mięśniowej, często ustępują po operacyjnym odbarczeniu struktur nerwowych.

Rzeszowska neurochirurgia dysponuje zaawansowanym zapleczem technologicznym, które umożliwia leczenie na najwyższym poziomie. Wśród nowatorskich metod wyróżnia się zastosowanie Gliolanu – substancji znakującej komórki glejaka (złośliwego nowotworu mózgu), dzięki której w świetle ultrafioletowym specjalistycznego mikroskopu komórki guza świecą na różowo podczas operacji. Pozwala to na

dokładniejsze usunięcie guza, co ma kluczowe znaczenie dla rokowania pacjenta.

Podobne rozwiązanie technologiczne znajduje zastosowanie w leczeniu tętniaków. Barwnik Verdyne (zieleń indocyjaninowa), podany dożylnie, uwidacznia przepływ krwi w mikroskopie operacyjnym.

Dzięki temu neurochirurg może natychmiast ocenić skuteczność klipsowania i sprawdzić, czy nie doszło do zaburzenia przepływu w sąsiednich naczyniach, co pozwala uniknąć poważnych powikłań, takich jak udar.

Klinika korzysta również z nowoczesnego robota Globus Medical, który wspomaga lekarzy podczas skomplikowanych operacji kręgosłupa wymagających wszczęcia śrub i prętów stabilizujących. Urządzenie pozwala precyzyjnie zaplanować rozmieszczenie implantów, a jego ramię prowadzi narzędzia neurochirurga, zwiększając dokładność i skracając czas trwania operacji. Integralnym elementem bezpieczeństwa pacjenta podczas wielu zabiegów jest śródoperacyjne mapowanie mózgu i neuromonitoring prowadzone przez obecnego przy

zabiegu lekarza neurologa, członka zespołu Kliniki Neurochirurgii. Umożliwia to ciągłe monitorowanie funkcji nerwów i struktur mózgu, informując neurochirurga o zbliżaniu się do wrażliwych obszarów. Dzięki temu możliwe jest ich ominięcie lub oszczędzenie, co znacząco zmniejsza ryzyko trwałych deficytów neurologicznych po operacji.

Opieka nad pacjentem neurochirurgicznym prowadzona jest pod okiem specjalisty neurologa oraz pani psycholog - stanowią oni nieodłączną część Zespołu Kliniki Neurochirurgii, dbając o jakość i multidyscyplinarne podejście do leczenia chorych. Wykwalifikowane pielęgniarki będące kolejnym filarem pracy Kliniki czuwają nad pacjentami oddziału, zapewniając chorym całodobową i profesjonalną opiekę.

Klinika Neurochirurgii w Rzeszowie to połączenie doświadczenia, zaawansowanej technologii i indywidualnego podejścia do pacjenta. Wszystko po to, by zapewnić leczenie na poziomie światowych standardów, bez konieczności wyjazdu poza region. Rzeszowscy neurochirurdzy rocznie przeprowadzają ok. 1500 zabiegów.

0011472244



# Posel skazany za znieważenie i pomówienie radnej

Bogdan Hućko  
b.hućko@nowiny24.pl

**Posel Bartosz Romowicz z Ustrzyk Dolnych został skazany prawomocnym wyrokiem z oskarżenia prywatnego. Wyrok zapadł przed sądem w Lesku.**

Obrońca oskarżonego wniósł apelację. Sąd Okręgowy w Krośnie podtrzymał w całości wyrok sądu pierwszej instancji z Leska.

Sprawa dotyczy zdarzenia z LXI sesji Rady Miasta w Ustrzykach Dolnych, gdy burmistrzem był wówczas Bartosz Romowicz.

## Radna poczuła się znieważona

Jedną z radnych Anna B. podczas sesji 29 grudnia 2022 roku poczuła się znieważona przez ówczesnego burmistrza i wystąpiła na drogę sądową w formie oskarżenia prywatnego. Radna oskarżyła Bartosza Romowicza o pomówienie - jak można przeczytać w aktach sprawy - że: „jest perfidna, bezczelna i chora na punkcie oskarżonego, że jeździ za Bartoszem Romowiczem oraz, że jej syn S.B. grozi oskarżonemu.



**Obrońca Bartosza Romowicza (poseł zgodził się na publikację jego danych w mediach) odwołał się od wyroku sądu pierwszej instancji.**

Jak również, że Anna B. stalkuje oskarżonego, grozi oskarżycielce prywatnej zawiadomieniami do Prokuratury, ma obsesję na punkcie oskarżonego, od dwóch lat zięje do niego jadem, że ma sporo prywatnych animozji, żeby się odczepiła od niego i jego rodziny, że jest dobra w składaniu zawiadomień na policję

i z uwagi na parkowanie swojego samochodu utrudnia interesantom wejście do Urzędu Miasta oraz śledzi poczynania oskarżonego”.

Sesja Rady Miasta w Ustrzykach Dolnych była transmitowana przez internet i, zdaniem radnej Anny B., burmistrz w opinii publicznej „naraził ją na utratę zaufania potrzebnego

do sprawowania mandatu radnego i wykonywania działalności gospodarczej”, czyli prowadzenia biura rachunkowego, to jest o przestępstwo z art. 212 par. 1 kk.

Do sądu trafiła sprawa, także z oskarżenia prywatnego S.B., że „29 grudnia 2022 roku na sesji Rady Miasta pomówił S.B., iż mój mocodawca groził

ww. pod jego domem i za nim jeździ, jak również Bartosz Romowicz na forum publicznym poinformował, przez co poniżył S.B. w opinii publicznej i naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności gospodarczej w postaci biura rachunkowego”.

## Sąd: winny znieważenia

Sąd Rejonowy w Lesku 13 października 2025 roku uznał Bartosza Romowicza winnym znieważenia i pomówienia (art. 212 par. 2 i art. 216 par. 2 kodeksu karnego) radnej Anny B. Obydwa te artykuły kodeksu karnego przewidują surowsze kary za zniesławienie (pomówienie) i zniewagę za pomocą środków masowego przekazu.

Sąd uznał, że ówczesny burmistrz Ustrzyk Dolnych nazwał kobietę „osobą perfidną i chorą na punkcie oskarżonego”, a także pomówił ją, że „go stalkuje i ma obsesję na jego punkcie oraz, że od dwóch lat zięje do niego jadem przez co poniżył Annę B. w opinii publicznej i naraził ją na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania mandatu radnego”. Sąd nałożył na polityka grzywnę 2,5 tysiąca

zł, nawiązkę 2 tys. zł na rzecz Anny B., drugą nawiązkę 300 zł na rzecz Krośnieńskiego Stowarzyszenia Tenisa Stołowego oraz na rzecz Skarbu Państwa pokrycie kosztów procesu sądowego (230 zł).

Natomiast sąd uniewinnił Bartosza Romowicza od drugiego postawionego mu w 2022 roku oskarżenia z art. 212 kodeksu karnego, dotyczącego pomówienia S.B. o to, że „groził pod jego domem i za nim jeździ”, jak również o to, że „na forum publicznym poinformował, przez co poniżył S.B. w opinii publicznej i naraził go na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności gospodarczej”, czyli biura rachunkowego.

## Podtrzymany wyrok

Obrońca Bartosza Romowicza odwołał się od wyroku sądu pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w Krośnie rozpatrzył apelację 3 lutego br. Jak dowiedzieliśmy się od sędziego Artura Lipińskiego, rzecznika Sądu Okręgowego w Krośnie, sąd drugiej instancji w pełni utrzymał zasądzony wyrok. Ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz Anny B. 840 zł (zwrot kosztów zastępstwa. ©)

## Podlegający pod powiat rzeszowski Zespół Opieki Zdrowotnej ma nowego dyrektora

Wojciech Tataro  
wojciech.tataro@polskapress.pl

**Kierującą do tej pory przychodnią przy ul. Fredry w Rzeszowie Ewę Skoczyńską zastąpił Jakub Dzik. Taką decyzję podjął zarząd powiatu.**

O szczegółach zmiany mówił starosta rzeszowski podczas wtorkowej konferencji przed siedzibą NZOZ nr 2. - Decyzja wynika z oceny zarządu, ale też głosów mieszkańców dotyczących funkcjonowania naszych placówek, funkcjonowania ZOZ-u. W czasie 5 lat 10 tysięcy pacjentów „wyszło” z ZOZ-u. To jest niepokojąca statystyka. Docierały do mnie głosy ze strony mieszkańców, że w tym obszarze, w przeciwieństwie do innych, jest potrzebna zmiana. Wielokrotnie mówiłem, że jako starosta jestem wynajętym przez mieszkańców menedżerem, a moją radą nadzorczą jest 180 tysięcy osób zamieszkałych w powiecie. Dostają takie głosy i to nie są odosobnione przypadki, że w przychodni rejestracja nie wygląda tak, jak powinno. Zakres świadczeń nie jest na najwyższym poziomie, jak byśmy



**Jakub Dzik jest menedżerem z kilkunastoletnim doświadczeniem w administracji publicznej i ochronie zdrowia**

oczekiwali, stąd ta decyzja - poinformował Krzysztof Jarosz, starosta rzeszowski.

Zadaniem nowego dyrektora będzie zwiększenie dostępności do lekarzy, szczególnie w terenie, gdzie były z tym największe kłopoty, a ZOZ nr 2 liczy ok. 40 placówek medycznych zlokalizowanych w całym powiecie rzeszowskim.

- Po 1,5 roku wracam do Rzeszowa. Jestem już po pierw-

szych spotkaniach z zespołem. Rozmawialiśmy o rzeczach, które są do wykonania na już, ale też w perspektywie nieco

**Docierały do mnie głosy ze strony mieszkańców, że w tym obszarze, w przeciwieństwie do innych, jest potrzebna zmiana.**

szerszej i długoplanowej. Cel najważniejszy jest taki, żeby osiągnąć maksymalny efekt współpracy między tym, co na ul. Fredry, czyli ambulatoryjną opieką specjalistyczną a tym, co w terenie, czyli dostępem do lekarzy rodzinnych - powiedział dyrektor Jakub Dzik.

Jest on menedżerem z kilkunastoletnim doświadczeniem w administracji publicznej i ochronie zdrowia. Pełnił m.in. funkcję dyrektora Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego oraz Wydziału Ratownictwa Medycznego i Powiadamiania Ratunkowego w urzędzie wojewódzkim, gdzie odpowiadał za nadzór i organizację funkcjonowania systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego. Przez ostatnie półtora roku kierował SP ZOZ Zespołem Zakładów w Nowej Dębie. W tym czasie rozszerzył zakres świadczeń zdrowotnych, uruchamiając poradnię podstawowej opieki zdrowotnej, oddział dzienny psychiatrii dzieci i młodzieży oraz fizjoterapię domową, a także pozyskiwał pieniądze na rozwój placówki. ©

0011480683

Panią  
**Martę Niewczas**  
Radną Miasta Rzeszowa  
proszę o przyjęcie wyrazów współczucia  
w związku ze smutną okolicznością śmierci

**Mamy**

Dzieląc z Panią i Pani Rodziną ból i żal,  
zapewniam o serdecznej pamięci i wsparciu  
w tym trudnym dla Pani Radnej czasie.

Prezydent Miasta Rzeszowa  
Konrad FIJOŁEK

REKLAMA 0011471858

**MPGK RZESZÓW**  
Zakład Usług  
Pogrzebowych i Cmentarnych  
MPGK Rzeszów Sp. z o.o.  
35-323 Rzeszów ul. Cienista 3

**CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE**  
☎ 601 402 991 ☎ 17 853 53 48

- Sprzedaż niezbędnych akcesoriów pogrzebowych
- Przewóz zwłok z miejsca zgonu do chłodzi
- Przygotowanie ciała do pochówku
- Organizacja ceremonii pogrzebowej
- Organizacja kremacji
- Załatwienie formalności ZUS, KRUS, inne

Biuro czynne: pon.-pt. 7.00-16.00, sobota 8.00-14.00  
[www.zupic.pl](http://www.zupic.pl)

# Program SAFE polem bitwy politycznej - Koalicja Obywatelska przed bramą HSW

Andrzej Płes  
a.ples@nowiny24.pl

**Brama historyczna HSW stała się we wtorek tłem konferencji prasowej, podczas której przedstawiciele KO tłumaczyli korzyści programu SAFE dla polskiej zbrojeniówki i Podkarpacia, ale też**

Niedawne głosowanie parlamentarne w sprawie przystąpienia Polski do programu ujawniło, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji Wolność i Niepodległość oraz Konfederacji Korony Polskiej są temu pomysłowi przeciwni.

Konferencja przed bramą HSW była manifestacją oburzenia wobec takiej postawy. Projekt ustawy ma teraz trafić do Senatu. Jeśli tu zostanie zaakceptowany, poczeka na podpis Prezydenta RP, który nie zdradza, jaki do tej formy finansowania polskich zbrojeń ma stosunek.

- Będziemy organizować spotkania, konferencje prasowe w miejscach związanych z histo-



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

**Członkowie KO ganili tych, którzy udziałowi Polski w programie SAFE się sprzeciwiają**

rią polskiej produkcji zbrojeniowej, z historią innowacji, apelować także do wyborców PiS-u i innych partii, by poszli do swoich posłów i zapytali ich, dlaczego nie pozwalają się rozwijać naszym polskim zakładom zbrojeniowym - zapowiedział poseł Paweł Kowal. - Wybraliśmy Hutę Stalowa Wola, bo wiemy, jak wiele ważnych inicjatyw zbrojeniowych tu się zaczynało, to się toczyło. Premier Donald Tusk powiedział dzisiaj,

że sama HSW, to około 20 miliardów złotych inwestycji, to miejsca pracy, możliwości rozwoju, szansa na bezpieczeństwo Polski. Wzywamy polityków PiS, żeby się opamiętali. Proszę nie blokować możliwości rozwoju tego regionu, szybko podpisać ustawę i pamiętać, że to jest kwestia bezpieczeństwa naszej ojczyzny - zaapelował bezpośrednio do prezydenta.

Wojewoda podkarpacki Teresa Kubas-Hul zwróciła

uwagę, że właśnie w stalowym mieście ma się odbyć konwencja krajowa PiS.

- Pan premier skomentował, że to szczyt bezczelności organizować konwencję w Stalowej Woli, jednocześnie blokując pieniądze dla HSW na rozwój - przytoczyła za szefem rządu. I przypomniała, że to jego rząd podpisał w 2024 r. wart 17 mln zł kontrakt z Hutą Stalowa Wola na budowę 96 armatohaubic. A w marcu 2025 r. kolejny - na budowę 111 „Borsuków”.

- Program SAFE to pożyczka na o wiele, wiele korzystniejszych warunkach niż kredyt na zbrojenia, jaki rząd PiS zaciągnął w Korei - wyliczała. - Apelujemy do wszystkich parlamentarzystów, którzy głosowali przeciwko ustawie, by zaapelowali do prezydenta, by ustawę podpisał. W poniedziałek będzie sesja sejmiku. Mam nadzieję, że radni podejmą stanowisko, wzywające prezydenta do podpisania tej ustawy. To moment, kiedy mówimy: sprawdzamy.

W sposób szczególnie zabrała głos Renaty

Butryny ze Stalowej Woli, byłej posłanki, obecnie radnej wojewódzkiej.

- Dzięki decyzjom pierwszego rządu Donalda Tuska hutę dostała wsparcia 100 milionów złotych kredytu nieoprocentowanego, potem jeszcze 60 milionów - przypominała. - Potem nastąpiły rządy PiS i minister Błaszczak, którego nie zapraszam do Stalowej Woli, zdecydował się na szybkie zakupy bez przetargu, na o wiele mniej korzystnych warunkach niż SAFE, 600 sztuk armatohaubic koreańskich, a do HSW poszły minimalne zamówienia na Kraby, które technologicznie były lepsze niż koreańskie K9. To nie sprzyjało rozwojowi polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Dodała, że program SAFE oznacza rozwój gospodarczy stalowego miasta, Podkarpacia, Polski i miejsca pracy, które powinny być coraz lepiej płatne.

- Posłów, którzy głosowali przeciw ustawie nazwałabym zdrajcami polskiego interesu i interesu Stalowej Woli - zakończyła mocno.

Radny wojewódzki Krzysztof Kłak głośno dziwił się, że także podkarpacki posłowie PiS zagłosowali przeciwko ustawie o programie zbrojeniowym, choć „za ścianą” Podkarpacia toczy się brutalna wojna.

- Podczas poniedziałkowego sejmiku będziemy apelować do radnych PiS i pana marszałka, by zaapelowali do swoich posłów o opamiętanie obywateli. - By przestali zagrażać bezpieczeństwu Polaków, szczególnie mieszkańców Podkarpacia. I do wyborców PiS, że ich posłowie bawią się bezpieczeństwem i życiem naszych dzieci.

- Nie wiem, o czym będą mówić aktywiści PiS podczas sobotniej konwencji w Stalowej Woli - zastanawiał się Krzysztof Sałek, przewodniczący Koła Stalowowskiego KO. - Może o tym, jak nie wspomagać polskich spółek, jak nie dodawać miejsc pracy na Podkarpaciu, ale jako mieszkaniec Stalowej Woli uważam, że to, co zrobili, to potwarz dla naszego miasta, mieszkańców i całego Podkarpacia.

## Wójt gminy Cisna Dariusz Wethacz: Nasi mieszkańcy stali się zakładnikami dzikich zwierząt, nie czują się tu bezpiecznie

Dorota Mękarska  
d.mekarska@nowiny24.pl

**Dariusz Wethacz, wójt Cisnej po raz kolejny próbował wyjaśnić parlamentarzystom, w jakim zagrożeniu żyją jej mieszkańcy. Poprzednio miał na to tylko minutę, drugi raz dostał więcej czasu.**

- W naszej gminie mieszkańcy nie czują się bezpiecznie. Można powiedzieć, że staliśmy się zakładnikami własnych domów. Starsze osoby już nie pójść na spacer, bo boją się wyjść, a dzieci są odwożone do szkół, bo rodzice boją się je puścić na przystanek. - podkreśla Dariusz Wethacz, wójt gminy Cisna.

**W gminie Cisna nie ma już przestrzeni dla ludzi**  
Posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, podczas którego odbyło się czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt, odbyło się 11 lutego. Samorządowiec z Cisnej zaapelował o poparcie dla projektu ochrony niedźwiedzia brunatnego, który powstaje

po cofnięciu ubiegłorocznej decyzji na odstrzał trzech niedźwiedzi. Według wójta w gminie Cisna dochodzi do sytuacji, które budzą poważne zaniepokojenie, np. niedźwiedź był widziany w pobliżu festiwalu „Zew się budzi”, w którym uczestniczyło kilka tysięcy ludzi. Drapieżnik pojawił się w okolicach szkoły, a do hitów internetu można zaliczyć filmik pokazujący, jak niedźwiedzie kopulują w biały dzień przy kościele w Wetlinie.

- To pokazuje skalę utraty naturalnego dystansu zwierząt wobec przestrzeni zamieszkałej przez ludzi. Można powiedzieć, że sytuacja jest dzisiaj odwrotna. Praktycznie nie ma już przestrzeni dla ludzi - ocenia samorządowiec, opierając się na szacunkach służby leśnej, mówiących, że w samej gminie Cisna populacja niedźwiedzi przekracza już 70 osobników.

**W czynie społecznym płoszą niedźwiedzie**

- Jako wójt nie dysponuję żadnymi narzędziami, aby skutecznie i realnie przeciwdziałać zagrożeniu. Państwo polskie z jednej strony oczekuje od sa-

morządów pełnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo, z drugiej jednak nie zapewnia nam żadnych instrumentów, które pozwalałyby tę odpowiedzialność skutecznie realizować - stwierdza wójt, zauważając, że do swojej dyspozycji ma tylko kartkę papieru i długopis.

Pracownicy gminy własnymi autami i często za własne pieniądze płoszyli niedź-

wiedzie. Nie wspomagała ich w tym policja, bo od lat w gminie nie funkcjonuje posterunek.

- Działania te okazały się nieskuteczne, a z uwagi na zagrożenie życia i zdrowia musiały zostać przerwane - informuje wójt. - Pracownicy urzędu w Cisnej nie są do tego przeszkoleni, ani nie mają odpowiednich narzędzi.



FOT. ARCH. DARIUSZ WETHACZ

Dariusz Wethacz, wójt gminy Cisna

## Mefedron w BMW

opr. baj  
wydawcy@nowiny24.pl

**Dwaj mieszkańcy powiatu ropczycko-sędziszowskiego odpowiedzą za posiadanie substancji psychotropowych.**

Policjanci z sędziszowskiego komisariatu zatrzymali do kontroli BMW. Według posiadanych przez nich informacji, zarówno kierujący jak i pasażer mogli mieć przy sobie substancje zabronione. Ich przypuszczenia okazały się słuszne. Podczas wykonywanych czynności, zarówno przy kierującym pojazdem, 40-letnim mieszkańcu gminy Sędziszów Małopolski, jak i jego 38-letnim pasażerze, znaleźli substancje zabronione. Wstępne badanie potwierdziło, że jest to mefedron. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani. W trakcie czynności w miejscu zamieszkania 40-latkę policjanci znaleźli substancje zabronione. Mieszkaniec powiatu ropczycko-sędziszowskiego oraz 38-latek usłyszeli zarzut posiadania środków psychotropowych. Przyznali się do zarzucanych im czynów. Teraz za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

# Szpital MSWiA w Rzeszowie pozyskał 20 mln zł na rozwój kardiologii

Wojciech Tataro  
wojciech.tataro@polskapress.pl

**Szpital otrzymał 20 mln zł z Krajowego Programu Odnowy na zakup sprzętu służącego do leczenia ostrych zespołów wieńcowych oraz na rehabilitację kardiologiczną.**

Informację o planach dotyczących rozwoju kardiologii w szpitalu MSWiA przekazał wczoraj dyrektor Krzysztof Gutkowski w obecności wojewody Teresy Kubas-Hul, przedstawicieli Rady Społecznej Szpitala oraz kierownictwa oddziału kardiologii.

## Zakup nowoczesnych angiografów

Dzięki pozyskanym funduszom, 20 mln zł, szpital poprawi dostępność do wyspecjalizowanych procedur inwazyjnych, przede wszystkim realizowanych w zakładzie radiologii zabiegowej, elektrofizjologii i elektroterapii. - Dodatkowo, za te pieniądze zrobimy bardzo ważne zakupy. Dwa naj-



Dyrekcja szpitala rzeszowskiego MSWiA przy ul. Krakowskiej wraz z wojewodą Teresą Kubas-Hul prezentowała plany dotyczące rozwoju oddziału kardiologii.

istotniejsze: to wymiana jednego z naszych najstarszych angiografów, blisko dwunastoletniego. To jest koszt zakupu około 5-6 mln zł. Zakup drugiego identycznego urządzenia i utworzenie kolejnej pracowni angiograficznej, która znacznie poprawi dostęp dla pacjentów leczonych z powodu ostrych zespołów wieńcowych - powiedział prof. Krzysztof Gutkowski,

dyrektor szpitala MSWiA w Rzeszowie.

Oddział kardiologii został zakwalifikowany w ramach krajowej sieci kardiologicznej do wyspecjalizowanych ośrodków drugiego stopnia. Ponadto szpital został wyznaczony w ramach programu Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego do pełnienia roli koordynatora do spraw leczenia

wstrząsu kardiogenego dla wszystkich pacjentów z terenu województwa podkarpackiego.

## W przyszłości kardiochirurgia

Wojewoda podkreśliła, że pozyskania dodatkowych pieniędzy i inwestycje realizowane w szpitalu to milowy krok, aby w tym szpitalu uruchomiona została kardiochirurgia.

- Jak podsumujemy okres 2 ostatnich lat działalności jednego szpitala rządowego na terenie województwa, to wychodzi że około 60 mln zł zostało zainwestowane w rozwój tej placówki. To naprawdę imponująca kwota, ale przede wszystkim te pieniądze inwestujemy w poprawę bezpieczeństwa opieki medycznej naszych pacjentów, mieszkańców z terenu Podkarpacia (...). Fundusze zostaną przeznaczone na doposażenie i rozwój kardiologii. Chcę podkreślić, że w tym obszarze potrzeby na terenie województwa są duże. Każda złotówka, każde nowe łóżko kardiologiczne, które jest tworzone, poprawia dostępność pacjentów, chorych i potrzebujących wsparcia kardiologicznego - powiedziała Teresa Kubas-Hul.

**Szpital planuje budowę schronu z salą operacyjną i magazynem krwi, a nad nim 6-piętrową nadbudówkę nowego skrzydła.**

## Będzie więcej łóżek na kardiologii

Kierownik oddziału kardiologii dr n. med. Andrzej Curzytek zdradził, że pozyskane pieniądze przyczynią się na zwiększenia liczby łóżek na tym oddziale.

- Obecnie dysponujemy 38 łóżkami. To zawsze jest za mało i każde zwiększenie będzie na pewno potrzebne. Bardzo ważnym punktem w rozwoju będzie stworzenie pododdziału rehabilitacji kardiologicznej. Umożliwi to kompleksowe leczenie tych pacjentów najbardziej chorych po zawale serca, którzy nie mogą wyjechać poza Rzeszów na rehabilitację stacjonarną - powiedział dr n. med. Andrzej Curzytek.

To nie jedyna inwestycja, ponieważ szpital planuje w przyszłości budowę dużego schronu z salą operacyjną i magazynem krwi a nad nim 6-piętrową nadbudówkę nowego skrzydła.

Termin realizacji inwestycji wraz z zakupem dwóch angiografów to 30 czerwca 2026 roku. ©©

# Prokuratura w Krośnie przejęła sprawę występu zespołu Radion podczas finału WOŚP w Jaśle. Szefowa sztabu orkiestry tłumaczy i przeprasza

Bogdan Hućko  
b.hućko@nowiny24.pl

**Podczas finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Jaśle, na Rynku w trakcie koncertu miały paść ze sceny słowa wokalisty „spalić kościoły, połamać krzyże”.**

Swoje czynności zakończyli śledczy z Komendy Powiatowej Policji w Jaśle. Zebrane materiały zostały przekazane do Prokuratury Rejonowej w Jaśle, która przesłała je do Prokuratury Rejonowej w Krośnie.

Policję w Jaśle powiadomili radni miejscy Zenon Gondek i Krzysztof Czeliński. Natomiast do Prokuratury Rejonowej w Jaśle zawiadomienie złożył poseł Dariusz Matecki, prezes Fundacji Ośrodek Monitorowania Antypolonizmu. Dotyczyło popełnienia przestępstw z art. 256 par. 1 kk o publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic wyznaniowych, z art. 196 kk o publiczne znieważenie przedmiotu czci religijnej - krzyża oraz nawoływanie do jego niszczenia, co uraża uczucia religijne osób wierzących. Zawiadomienie opiewa też o art. 126a kk w związku ze art. 119 kk, czyli

publiczne nawoływanie do stosowania przemocy groźby bezprawnej wobec grupy osób z powodu ich przynależności wyznaniowej.

## Szefowa sztabu WOŚP w Jaśle wyjaśnia

Burmistrz Jasła Adam Kostrzab, który objął honorowy patronat nad finałem WOŚP, stanowczo sprzeciwił się „jakimkolwiek przejawom obrażania uczuć religijnych, czy też deprecjonowania wartości kulturowych, z którymi utożsamia się polskie społeczeństwo, w tym mieszkańcy naszego miasta”,

zażądał od organizatora, którym było Jasielskie Stowarzyszenie „Consensus”, publicznego odniesienia się do sprawy.

Oświadczenie w tej sprawie wydała szefowa sztabu WOŚP w Jaśle Agnieszka Mazur. Informuje w nim, że złożyła pełne i wyczerpujące wyjaśnienia w tej sprawie organom ścigania i deklaruje pełną gotowość do współpracy w celu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości. Zaznacza w oświadczeniu, że „do chwili obecnej nie dysponuję pełnym, wiarygodnym nagraniem występu, które pozwoliłoby na obiektywną

ocenę kontekstu artystycznego wypowiedzi zespołu, a materiały dostępne w mediach społecznościowych mają charakter fragmentaryczny.”

Agnieszka Mazur tłumaczy, że wybór zespołu Radion nie był przypadkowy, bo jest to grupa dobrze znana regionalnej publiczności z licznych występów na imprezach kulturalnych i charytatywnych w Jaśle, Krośnie i Rzeszowie.

- „Dotychczasowa działalność zespołu nigdy nie budziła zastrzeżeń natury etycznej, ani nie wiązała się z głoszeniem treści kontrowersyjnych, dlatego zaproszenie ich do udziału w finale opierało się na pełnym zaufaniu do ich profesjonalizmu oraz dotychczasowego, pozytywnego wizerunku. Jako organizator wydarzenia o charakterze otwartym i realizowanego na żywo, nie mam jednak prawnych ani technicznych możliwości cenzurowania spontanicznych wypowiedzi artystów padających ze sceny, zakładając, że każdy wykonawca uszanuje charakter wydarzenia” - napisała Agnieszka Mazur.

Szefowa sztabu przypomina, że nadrzędną ideą WOŚP jest jednoczenie ludzi dobrej woli wokół pomocy potrzebu-

jącym. - „Dlatego jako organizator jestem zdecydowaną przeciwniczką jakichkolwiek form mowy nienawiści, wulgaryzmów czy obrażania uczuć religijnych. Wydarzenie w Jaśle od 28 lat budowane jest na fundamencie wzajemnego szacunku i otwartości na drugiego człowieka, a moją intencją było stworzenie radosnej atmosfery wspólnego pomagania, całkowicie wolnej od manifestów światopoglądowych czy politycznych” - czytamy w oświadczeniu. - „Jest mi niezmiernie przykro, jeśli jakkolwiek element oprawy artystycznej został odebrany przez uczestników jako niewłaściwy lub raniący ich przekonania. Choć wspomniany występ odbył się w godzinach wczesnonocnych przy niewielkiej frekwencji i nie stanowił punktu kulminacyjnego imprezy, każda sytuacja budząca dyskomfort naszych darczyńców jest dla mnie bolesna. Bez względu na wynik prowadzonego postępowania, przepraszam każdą osobę, która poczuła się urażona zaistniałą sytuacją, i dziękuję wszystkim za wsparcie głównego celu naszej zbiórki” - podkreśliła Agnieszka Mazur.

## Interpelacja radnego, przeprosiny starosty

Sprzeciw wobec mowy nienawiści wyraziła w przyjętym stanowisku Rada Miejska w Jaśle. Natomiast podczas sesji Rady Powiatu w Jaśle, radny Adam Pawluś złożył interpelację, w której klub radnych PiS wyraził stanowcze oburzenie. - Z całą stanowczością potępiamy pojawienie się w przestrzeni publicznej treści i hasel, które mogły być odbierane jako nawoływanie do przemocy wobec Kościoła katolickiego, palenia kościołów i łamania krzyży. Tego rodzaju przekazy są skrajnie nieodpowiedzialne, społecznie szkodliwe i absolutnie niedopuszczalne niezależnie od deklarowanych intencji czy kontekstu wydarzenia. Szczególnie bulwersujący jest fakt, że świadkami tych zdarzeń były również małe dzieci, które uczestniczyły w wydarzeniu wraz z rodzicami - powiedział radny podczas sesji.

Starosta jasielski Tadeusz Gorgosz, który był honorowym patronem finału WOŚP, podczas sesji rady powiatu przepraszył wszystkich, którzy poculi się urażeni. ©©



Zespół Radion podczas występu na Rynku w Jaśle podczas 34. finału WOŚP

# Nowy widok na Rzeszów i komercyjny patron wiaduktu

Kinga Dereniowska  
kinga.dereniowska@polskapress.pl

**Zanim pierwsze auto wjechało na Wisłokostradę, inwestycję wczoraj poświęcił biskup Jan Wątroba, ordynariusz Diecezji Rzeszowskiej.**

Prezesowi ANTEX II Michałowi Hudaszce wręczono mały pistolet, którym miał dać sygnał do wjechania na drogę samochodom. Podobny otrzymał prezydent. Jednak uwagę zebranych całkowicie pochłonęło odpalanie niebieskich flar. Z dymu wyłoniło się kilka zabawkowych samochodów, wóz strażacki, czy kilka autobusów MPK, w tym stary Jelcz.

Wisłokostrada to nie tylko szosa. Jej częścią są też 3 km dróg rowerowych, czy chodników dla pieszych. Ci, którzy wybiorą się na spacer nową drogą, mogą zrobić sobie przystanek na niewielkim balkonie.

- Przygotowaliśmy takie małe miejsce, z którego można podziwiać widoki na nowy Rzeszów - zachęcał Konrad Fijołek.

Prezydent zdradził również, jaki ma pomysł na komercyj-

nego patrona inwestycji. Wisłokostrada to nazwa zwyczajowa, obowiązująca w mieście od 20 lat, nawiązuje do warszawskiej Wisłostrazy.

- Nie ukrywam, że jest możliwe nazwanie wiaduktu, ale chciałbym go sprzedać. Kto da więcej kasy, ten nazwie most. Jesteśmy otwarci - zachęcał Konrad Fijołek.

## Droga za prawie 200 mln zł

Budowa Wisłokostrady kosztowała 184 mln zł. 89 mln zł pochodziło z budżetu miasta. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych wyniosło 65 mln zł, a z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - 30 mln zł.

- Ten montaż finansowy świadczy o dobrej współpracy pana prezydenta i radnych z poprzednim rządem i pokazuje, że potrafimy działać ponad podziałami dla dobra naszego województwa i Rzeszowa - stwierdził Karol Ożóg, wicemarszałek województwa podkarpackiego.

©©



Na oficjalnym otwarciu Wisłokostrady pojawiło się wielu polityków z różnych partii, samorządowców, parlamentarzystów oraz także wszyscy wiceprezydenci Rzeszowa



Prezydent Konrad Fijołek wystrzelił z pistoletu hukowego dać sygnał do otwarcia Wisłokostrady



W inauguracyjnym przejeździe nową trasą uczestniczyły zabawkowe pojazdy, w tym niekursujący już autobus MPK



Wisłokostrada to 2 km nowej drogi. Ma pomóc odkorkować północną część Rzeszowa



Wisłokostrada biegnie nad torami kolejowymi malowniczą trasą nad brzegiem Wisłoka



Przy torach kolejowych można zatrzymać się na małym punkcie widokowym, aby z tej perspektywy spojrzeć na Rzeszów

# Doradca ubezpieczeniowy/finansowy Roku. Poznaj uczestników MISTRZÓW HANDLU

Katarzyna Adamczyk  
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

**Niektórzy trafiają do doradców z teczką dokumentów. Inni nawet bez jednej kartki, za to z jednym wielkim „nie wiem”. Są tacy, którzy przychodzą „tylko zapytać”, a wychodzą z dobrym planem na najbliższe 20 lat.**

Zanim pojawi się podpis na umowie dotyczącej ubezpieczenia czy finansów, trzeba odpowiedzieć na pytania, które nie zawsze są wygodne: co by było, gdyby? Co jeśli coś się wydarzy? Jak zabezpieczyć bliskich? To dlatego praca doradców ubezpieczeniowych i pośredników finansowych to przede wszystkim spokojna

rozmowa, kalkulator, notatnik, ale i kubek kawy, bo to nie są krótkie rozmowy. Wbrew stereotypom, nie są też wyłącznie o liczbach. To tak naprawdę rozmowy o życiu - o własnym mieszkaniu, obawach związanych z kredytem czy zdrowiem, odpowiedzialności za rodzinę. O tym, jak spać spokojnie.

I właśnie to zdanie najlepiej oddaje sens tych spotkań. Doradca nie wyczuje spokoju, ale pomoże uporządkować chaos informacji. Pokazać, jakie rozwiązania są realne, a jakie tylko brzmią dobrze.

Poniżej publikujemy dwie historie uczestników akcji Mistrzowie Handlu, którzy opowiadają o swojej codzienności.



## Poczucie sensu daje Mu realna pomoc klientom

**Paweł Olbrycht (A, BD, S Allfinanz Paweł Olbrycht, Krosno) mówi, że decyzja o wyborze tej ścieżki zawodowej była wynikiem doświadczeń, refleksji nad przyszłością oraz potrzeby połączenia pracy z osobistymi wartościami.**

- Patrząc na siebie długofalowo i planując swoje życie na kolejne dekady, postanowiłem połączyć pracę zawodową z moimi zainteresowaniami, szczególnie w obszarze sukcesji rodzinnej i bezpieczeństwa bliskich - wyjaśnia. Jak podkreśla, ważnym impulsem była także chęć rozwoju osobistego oraz zachowania równowagi pomiędzy pracą, finansami, zdrowiem, relacjami i czasem dla rodziny. - Dziś wiem, że była to bardzo trafna decyzja - dodaje.

Poczucie sensu w codziennej pracy daje Mu realna pomoc klientom. - Pomagam ludziom



uporządkować i zabezpieczyć finanse, ale również budują ich świadomość w obszarach, które mają kluczowe znaczenie dla przyszłości - zaznacza. Istotną jest dla Niego także elastyczność zawodowa, która pozwala Mu lepiej łączyć obowiązki zawodowe z życiem rodzinnym. Jak podkreśla, zadowolenie i rekomendacje klientów są najlepszym potwierdzeniem skuteczności Jego działań i motywacją do dalszego rozwoju.

Zapytany o jedną, praktyczną radę dla osób, które chcą zadbać o swoje finanse, odpowiada wprost: - Jeśli chcesz zadbać o swoje finanse, zapraszam Cię na spotkanie.

Jak wyjaśnia, finanse to obszar wielowymiarowy, a punktem wyjścia powinien być rzetelnie przeprowadzony, personalizowany audyt sytuacji klienta, najlepiej skonfrontowany z wiedzą i doświadczeniem doradcy.

## Liderzy w skali województwa we wszystkich kategoriach

### SPRZEDAWCA ROKU

1. **Rafał Buczek**, Frac, Rzeszów
2. **Iwona Róg**, Sklepy Samres, Strzyżów
3. **Paulina Dopart**, Biedronka, Mielec

### FLORYSTA ROKU

1. **Elżbieta Bacía**, Pracownia Florystyczna Anna, Sanok
2. **Marianna Korytko**, Pracownia Florystyczna Pąki Łąki, Pruchnik
3. **Anita Piłat**, Kwiaciarnia Calla, Dębica

### POŚREDNIK NIERUCHOMOŚCI ROKU

1. **Paulina Jasłowska**, Jasłowska Nieruchomości, Rzeszów
2. **Piotr Miłoszewski**, DELIMART nieruchomości, Sanok
3. **Piotr Glinka**, Biuro Nieruchomości DK Brokers, Rzeszów

### SKLEP ROKU - RÓŻNE BRANŻE

1. **A&K Hurt-Market**, Mielec, Legionów 95
2. **Zielony Koszyk**, Krosno, Zręcińska 12
3. **Zielony Koszyk**, Kołaczyce, Mickiewicza 4

### KWACIARNIA ROKU

1. **Kwaciarnia Zielone Klimaty**, Przemysł, Sportowa 11
2. **Kwaciarnia Niezapominajka**, Krosno, Ordynacka 2
3. **Inessa - Studio dekoracyjne**, Stalowa Wola, Rynek 26

### BUTIK ROKU

1. **Seniorita Atelier**, Dębica, Słowackiego 1
2. **Centrum Handlowe Stilex**, Palikówka 419A
3. **Butik Ailema**, Rzeszów, Stojalowskiego 6

### SKLEP Z BIŻUTERIĄ I SALON JUBILERSKI ROKU

1. **Justinna**, Rzeszów, Sobieskiego 2D/1
2. **Jubiler Diament**, Tarnobrzeg, Piłsudskiego 18
3. **Demus sklep z zegarkami i zegarami**, Rzeszów, Matejki 10

### DORADCA UBEZPIECZENIOWY/FINANSOWY ROKU

1. **Beata Międlar**, Phinance, Krosno
2. **Paweł Olbrycht, A, BD, S Allfinanz Paweł Olbrycht**, Krosno
3. **Klaudiusz Drabik**, Ubezpieczenia i Finanse Klaudiusz Drabik, Rzeszów

### EKO SKLEP ROKU

1. **Centrum Natury Zielarnie**, Ropczyce, Kościuszki 2/25
2. **Sklep Zielarsko Medyczny Api-Herba**, Dębica, Rynek 42
3. **Sklep Zielarsko-Medyczny Bławatek Ewelina Gdula**, Krosno, Kolejowa 5

### SALON OPTYCZNY ROKU

1. **Rams Optics**, Mielec, 3 Maja 2
2. **VisionOptyk**, Rzeszów, Kolejowa 1
3. **Salony Optyczne M. Szwed**, Rzeszów, Krakowska 20

Pełne aktualne wyniki głosowania znajdziesz na:

[www.nowiny24.pl/handel](http://www.nowiny24.pl/handel)

## Ta praca to odpowiedzialność za bezpieczeństwo rodzin

**Klaudiusz Drabik (Ubezpieczenia i Finanse Klaudiusz Drabik, Rzeszów) koncentruje się na długofalowym bezpieczeństwie klientów i budowaniu relacji opartych na odpowiedzialności, a nie jednorazowych transakcjach.**

- Zdecydowałem się na tę branżę, bo finanse realnie wpływają na jakość życia ludzi - podkreśla. Jak zaznacza, brak planu potrafi w jednej chwili wywrócić życie do góry nogami, podczas gdy dobrze poukładane decyzje dają spokój na lata. - Największe poczucie sensu daje mi moment, kiedy klient mówi: „Dobrze, że to zrobiliśmy wcześniej” - dodaje, wskazując, że ta praca to odpowiedzialność za bezpieczeństwo rodzin, ich przyszłość i stabilność.

Zapytany o jedną, konkretną radę dla osób, które chcą lepiej zadbać o swoje finanse,



stawia na fundamenty. - Zaczynaj od poduszki finansowej - minimum 3-6 miesięcy kosztów życia. Stabilność jest ważniejsza niż szybki zysk - mówi wprost. Podkreśla, że finansów nie buduje się emocjonalnie ani w pogoni za „złotymi strzałami”, lecz systematycznie i z planem.

Jedną z historii szczególnie dobrze pokazuje codzienność tej pracy „od kuchni”. Do Klaudiusza Drabika zgłosił się 24-letni, aktywny fizycznie mężczyzna, przekonany, że jako młoda i zdrowa osoba nie potrzebuje ubezpieczenia. - Zapytałem go tylko: „Na treningu liczysz na szczęście czy masz plan?” - wspomina. Rozmowa o sporcie, progresji i kontuzjach pomogła przełożyć te same zasady na finanse i dochód. Klient zdecydował się na zabezpieczenie głównie na wypadek urazu.

# strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

## W NUMERZE: Nietypowe objawy raka

Największą przeszkodę i utrudnienie w walce z rakiem stanowi jego późne wykrycie. Trudno jednak mieć pretensje do lekarzy - nowo-

twory potrafią też zaskoczyć nawet ich, dając nietypowe objawy lub rozwijając się niemal bez objawów. Niektóre objawy raka łatwo pomylić z innymi chorobami. Jak wcześniej wykryć raka? Na jakie symptomy powinniśmy zwracać uwagę?

## ZA TYDZIEŃ:

- Rdzeniowy zanik mięśni SMA - pierwsze objawy
- Objawy tych chorób są niemal identyczne. Diagnozy zupełnie inne. Zmęczenie, ból, spadek nastroju rzadko wskazują na jedną chorobę



FOT. 123RF.COM

# Czy kot jest zdrowy dla człowieka? Tak! I to bardziej niż myślisz

Redakcja Strony Zdrowia  
redakcja@stronazdrowia.pl

**Według szacunków, 44 proc. Polaków posiada kota. Naukowcy twierdzą, że mają oni powód do radości. Wyniki badań jasno wskazują, że obecność kotów ma pozytywny wpływ na nasze zdrowie.**

Liczne badania wykazują, że koty mogą poprawiać ludziom nastrój, dawać wsparcie emocjonalne i podnosić morale. Zwierzęta domowe są szczególnie doceniane za wspomaganie socjalizacji osób starszych, dzieci oraz osób chorujących zarówno umysłowo, jak i fizycznie.

Nie do przecenienia jest też wpływ zwierząt na nasze samopoczucie w sytuacjach kryzysowych. Od czasu pandemii COVID-19 relacja ludzi ze zwierzętami domowymi jeszcze bardziej zyskała na jakości.

- Pandemia umocniła rolę więzi człowiek-zwierzę w życiu ludzi, a nasze dane pokazują, że jest to odczuwalne w skali globalnej, z niesamowitymi konsekwencjami, które mogą przynieść korzyści zdrowiu ludzi i zwierząt domowych na całym świecie - mówi dr weterynarii Mike McFarland, globalny dyrektor medyczny Zoetis, ogólnosiwiatowej spółki działającej w dziedzinie ochrony zdrowia zwierząt.

## Jak koty wpływają na nasze zdrowie?

Koty, podobnie jak psy, mogą być zwierzęcymi terapeutami. Felinoterapia to metoda zooterapii polegająca na kontakcie z mruczącym pupilem.

### ● Dzieci a koty

Naukowcy zbadali wpływ obecności kotów domowych na dzieci. Jak wynika z ankiety przeprowadzonej wśród ponad 2200 młodych Szkotów w wieku 11-15 lat, dzieci, które nawiązały silną więź ze swoimi kotami, lepiej oceniały jakość swojego życia.

Im bardziej dziecko było przywiązane do zwierzęcia, tym bardziej czuło się sprawne,



FOT. FRANCESCO UNGARO / PEXELS

Dzień Kota obchodzi się w Polsce 17 stycznia oraz 8 sierpnia. Ma on podkreślić znaczenie obecności kotów w naszym codziennym życiu

energiczne i uważne, a mniej smutne i samotne. Ponadto bardziej cieszyło się zarówno czasem spędzonym w samotności, jak i w szkole.

### ● Kot na zdrowie

Amerykański badacz obserwował przez 10 miesięcy 24 osoby, które właśnie podjęły się opieki nad kotami. Wyniki ankiety wypełnianych przez świeżo upieczonych właścicieli były zaskakujące.

Już po pierwszym miesiącu u badanych zmniejszyły się dolegliwości zdrowotne, takie jak bóle głowy, bóle pleców i przeziębienia - chociaż korzyści te wydawały się zanikać w miarę upływu czasu.

Autor badania przypuszcza, że ludzie, którzy tworzą dobre relacje ze swoimi kotami, nadal widzą korzyści z nich płynące, a ludzie, którzy tego nie robią, nie odczuwają ich. Warto więc

cieszyć się obecnością pupila nie tylko w pierwszych miesiącach, ale doceniać jego towarzystwo przez cały czas.

### ● Pomagają dzieciom z autyzmem

Według Human Animal Bond Research Institute (HABRI), adopcja kota ze schroniska może pomóc obniżyć stres i lęk u dzieci z autyzmem. Po przycięciu zwierzęcia mali właściciele wykazywali więcej empatii i mieli mniej problemów behawioralnych.

Co ciekawe, wyniki badań pokazują, że także koty korzy-

**Liczne badania wykazują, że koty mogą poprawiać ludziom nastrój, dawać wsparcie emocjonalne i podnosić morale**

stają na zamieszkanu z rodziną, w której chociaż jeden członek znajduje się w spektrum autyzmu. Zwierzęta dobrze się aklimatyzują i są mniej zestresowane.

### ● Koty podnoszą jakość życia

Australijskie badania pokazują, że właściciele kotów cieszą się lepszym zdrowiem psychicznym niż osoby nieposiadające zwierząt domowych.

Ankietowani kociarze twierdzą, że czują się bardziej szczęśliwi, pewniejsi siebie i mniej nerwowi, cieszą się także dobrym snem i koncentracją, jednocześnie lepiej radząc sobie z przeciwnościami losu.

### ● Koty wspierają osoby starsze

Ponad trzy czwarte ankietowanych przez badaczy z Uniwersytetu Michigan, będących w wieku od 50 do 80 lat, stwierdziło, że zwierzęta domowe

zmniejszają odczuwany przez nich stres, a prawie tyle samo uważało, że pupile dają im poczucie celu.

Ponad 70 proc. starszych osób zadeklarowało, że zwierzęta pomagają im radzić sobie z nieprzyjemnymi objawami fizycznymi lub emocjonalnymi, a 46 proc. stwierdziło, że pomagają im także nie myśleć o bólu.

### ● Zwierzęta jak probiotyki

Trwają badania, które mają potwierdzić hipotezę, że kontakt ze zwierzętami może mieć korzystny wpływ na odbudowę ludzkiego mikrobiomu jelitowego.

- Rosnąca liczba badań udokumentowała wpływ kontaktu ze zwierzętami na ludzki mikrobiom (skład mikroflory jelitowej) w sposób, który może pomóc w zapobieganiu niektórym rodzajom schorzeń, takim jak choroby sercowo-naczyniowe

i astma - twierdzi dr Laurel Redding, adiunkt epidemiologii w Penn Vet.

### ● Wierne jak psy

Dla niektórych miłośników psów relacja z kotem nie wydaje się równie głęboka jak ta, którą mają ze swoim pupilem. Wiele osób, które ze względu na wiek lub stan zdrowia, nie mogą już opiekować się bardziej absorbującym zwierzęciem, waha się, gdy ma go zastąpić niewymagającym spacerów kotem.

Do adopcji kota mogą przekonać ich wyniki badań naukowców z Uniwersytetu Stanowego Oregonu, według których koty żyją z człowiekiem, ponieważ jest on dla nich źródłem i gwarantem bezpieczeństwa.

Co ciekawe, badanie udowodniło także, że koty przywiązują się do człowieka w takim samym stopniu co psy.

# Najbardziej nietypowe objawy raka, które zaskakują nawet lekarzy. Na co musisz uważać?

Redakcja Strony Zdrowia  
redakcja@stronazdrowia.pl

**Największą przeszkodę w walce z rakiem stanowi jego późne wykrycie. Trudno jednak mieć pretensje do lekarzy: nowotwory dają czasem przedziwne objawy, które zaskakują nawet specjalistów.**

Według nowego raportu, przygotowanego przez Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego - Państwowy Instytut Badawczy, nowotwory złośliwe zabijają obecnie w Polsce niemal 100 tys. osób rocznie i są drugą najczęstszą przyczyną zgonów wśród Polaków, po chorobach układu krążenia. Każdego roku nowotwory złośliwe diagnozowane są u ok. 90 tys. mężczyzn i prawie 92 tys. kobiet, na raka choruje coraz więcej osób młodszych, 20- i 30-latków. Z rakiem trudno się walczy, bo też trudno go wykryć, a późna diagnoza utrudnia leczenie. W zależności od tego, jaką część ciała atakuje guz, nowotwór może dawać typowe dla danego organu objawy, lub też objawiać się ogólnoustrojowo, tzn. wpływając na stan całego ciała i ogólnie samopoczucie. Nowotwory potrafią też zaskoczyć nawet lekarzy, dając nietypowe objawy lub rozwijając się niemal bez objawów. Niektóre objawy raka łatwo pomylić z innymi chorobami.

Jak wcześniej wykryć raka? Na jakie symptomy powinniśmy zwracać uwagę? Poniżej praktyczna lista możliwych objawów nowotworu.

## Najważniejsze objawy raka

Do najbardziej typowych objawów raka, które można wcze-

## WARTO WIEDZIEĆ

### Rak krwi

Aby wykryć rozwijającą się chorobę, należy przeprowadzić szereg badań, zaczynając od tradycyjnej morfologii krwi z rozmazem mikroskopowym – to jedno z podstawowych badań, które może wykazać nieprawidłowości sugerujące białaczkę lub inne nowotwory krwi. Wykorzystuje się także m.in. ● biopsję aspiracyjną szpiku kostnego lub trepanobiopsję ● badanie histopatologiczne, ● badania obrazowe (np. USG, PET-CT), ● metody chirurgiczne.



Niektóre objawy raka zbijają z tropu nawet lekarzy

śnie zidentyfikować samemu, należą:

- Zmiany skórne: owrzodzenie skóry lub sutków, wycieki z sutków, zmiana wyglądu znamion na skórze
- Nagła asymetria części ciała: piersi, jąder lub innych
- Wyczuwalne pod skórą guzy.

### Nietypowe objawy raka

To objawy, które mogą wywoływać także inne choroby, np. infekcje. Przy raku objawy występują jednak bez wyraźnej dostrzegalnej przyczyny, utrzymują się przez długi czas i często wracają.

Na te symptomy powinniśmy zwracać uwagę:

- Ogólny stan zapalny bez wykrywalnej infekcji - powiększone węzły chłonne, gorączka, ból mięśni i kości, stałe zmęczenie
- Bóle bez urazów, odczuwalne w jamie brzusznej, klatce piersiowej, okolicach łędźwi
- Krwawienia bez urazów - krew w moczu, kale i ślinie
- Zmiana kształtu stolca (np. na nietypowo cienki)
- Nagła i niezamierzona utrata wagi
- Obfite zimne poty w czasie snu
- Trudności w przelęknięciu
- Chroniczny kaszel, zmieniający charakter, ale utrzymujący się stale
- Silne i nawracające bóle głowy
- Zaburzenia świadomości, ataki padaczki
- Złe samopoczucie o poranku: kaszel, ból gardła, zmęczenie utrzymujące się przez resztę dnia.

### Czym są zespoły paranowotworowe?

To bardzo nietypowe zespoły objawowe, wywołane pośrednio przez nowotwór, ale nie wynikające wprost z inwazji guza na dany narząd. Mogą wystąpić w innych zakątkach ciała i często zbijają lekarzy z tropu. Do objawów dawanych przez różnego rodzaju zespoły paranowotworowe mogą należeć np.:

- hipoglikemia
- nadmierne owłosienie u kobiet
- drganie gałek ocznych
- światłowstręt
- częsta zakrzepica
- osłabienie czucia powierzchniowego
- trudność z podnoszeniem rąk do góry.

### Jak zapobiec rakowi?

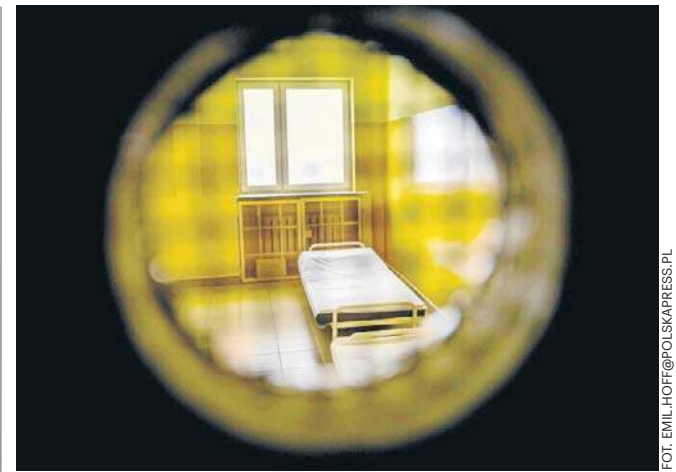
Nawet najdokładniejsze przyglądanie się swojemu ciału w poszukiwaniu jakichkolwiek objawów choroby nie zastąpi profilaktyki. Aby wykryć raka w najwcześniejszym stadium, musisz się regularnie badać. Należy wykonywać przede wszystkim badania przesiewowe, takie jak kolonoskopia, mammografia i cytologia.

### Unikaj tych rzeczy

Na wystąpienie wielu chorób nie mamy wpływu. Jednak nasz tryb życia i dieta mogą nam pomóc znacznie zmniejszyć ryzyko zachorowania na niektóre z nich. I odwrotnie, spożywając produkty, które nie wnoszą do naszej diety żadnych warto-

ści odżywczych, a tylko nam szkodzą lub trzymając się niezdrowych nawyków sami sobie robimy krzywdę i narażamy się na rozwój wielu schorzeń.

- Papierosy - mimo że świadomość na temat szkodliwości palenia papierosów wzrasta, to wiele osób nadal jest uzależniona od tej groźnej używki. Palenie tytoniu powoduje nie tylko raka płuca, ale też wiele innych chorób, w tym choroby układu krążenia
- Alkohol - z wielu badań naukowych wynika, że nie istnieje bezpieczna dawka alkoholu, każda jego ilość jest szkodliwa.
- Napoje gazowane - kolorowe, słodzone napoje gazowane to cukier w płynie. W takiej postaci jest łatwo przyswajalny i znacznie podwyższa poziom glukozy we krwi. Taka sytuacja może doprowadzić do rozwoju cukrzycy typu 2.
- Biały chleb - pieczywo z białej, oczyszczonej mąki pszennej powoduje nagłe skoki poziomu glukozy we krwi oraz wzrost ciśnienia krwi. Jest ono łatwiej przyswajalne i szybciej się wchłania, ale nadmiar kalorii powoduje nagły wzrost energii, a potem tak samo nagły jej spadek, ponieważ raptownie spada poziom cukru we krwi. To z tego powodu po jedzeniu czujesz się senny. Nie zawiera też błonnika, który szybciej daje uczucie sytości i przyspiesza trawienie oraz metabolizm. Z tego powodu możemy go zjeść więcej, bo nie czujemy, że już się najedliśmy. Taka sytuacja prowadzi do przybierania na wadze.



Luka w przepisach ujawnia chaos decyzyjny w systemie ratowania zdrowia

## Nietrzeźwi pacjenci w szpitalach psychiatrycznych?

Barbara Wesola  
redakcja@stronazdrowia.pl

**Gdzie powinna trafić osoba nietrzeźwa, która wymaga pomocy medycznej - na izbę wytrzeźwień czy do szpitala psychiatrycznego?**

W Polsce wciąż brakuje jasnych przepisów, które jednoznacznie regulowałyby takie sytuacje. W interpelacji skierowanej do Ministerstwa Zdrowia dr Tomasz Rzymkowski pyta wprost, czy obecny system nie prowadzi do niebezpiecznych konsekwencji.

W interpelacji złożonej do ministra zdrowia zwrócono uwagę, że ustawa o świadczeniach opieki zdrowotnej nie przewiduje odrębnych zasad postępowania wobec osób nietrzeźwych. W praktyce oznacza to, że są one traktowane jak każdy inny pacjent.

Autor interpelacji wskazuje, że lekarz dyżurny w szpitalu psychiatrycznym nie może odmówić hospitalizacji osoby przywiezionej przez policję lub zespół ratownictwa medycznego, dopóki nie przeprowadzi podstawowej diagnostyki wykluczającej zagrożenie życia lub zdrowia. Nawet jeśli pacjent znajduje się pod wpływem alkoholu, placówka musi go przyjąć. Historia już jednak pokazała, że to nie jest właściwa droga.

W interpelacji podkreślono, że takie rozwiązanie budzi poważne wątpliwości. Zdaniem dr Rzymkowskiego, szpitale psychiatryczne - zwłaszcza monospecjalistyczne - nie są przygotowane do opieki nad osobami nietrzeźwymi, które często wymagają intensywnego monitorowania stanu somatycznego i terapii dla osób uzależnionych.

W dokumencie przywołano opinie lekarzy, według których placówki psychiatryczne często nie dysponują odpowiednią aparaturą diagnostyczną ani zespołem specjalistów innych dziedzin. Zacytowano stanowisko le-

karzy z Mazowieckiego Specjalistycznego Centrum Zdrowia im. prof. Jana Mazurkiewicza, którzy wskazują na systemowy problem:

„Placówki monospecjalistyczne absolutnie nie mają narzędzi, aby odpowiednio zaopiekować się takim pacjentem”.

Autor interpelacji zwraca uwagę, że uzależnienie od alkoholu jest chorobą i osoby w takim stanie wymagają fachowej terapii. Jednocześnie podkreśla, że znaczna część nietrzeźwych pacjentów powinna trafiać na izbę wytrzeźwień, a nie do szpitala psychiatrycznego.

W interpelacji dr Rzymkowski nawiązuje do głośnej sprawy opisanej w grudniu 2025 roku przez Wirtualną Polskę, dotyczącą śmierci 32-letniej pacjentki z alkoholowym zespołem odstawiennym, która trafiła do szpitala psychiatrycznego i zmarła po zatrzymaniu krążenia. Autor dokumentu zaznacza, że to wydarzenie pokazuje, jak poważne mogą być skutki obecnych luk systemowych.

„W takich warunkach - mówi cytowana w artykule lekarka - oddział detoksykacyjny nie ma prawa istnieć. A masowe kierowanie pacjentów alkoholowych, którzy są tykającymi bombami, do szpitali psychiatrycznych, to błąd całego systemu. I proszenie się o tragedię”.

Na końcu interpelacji sformułowano dwa konkretne pytania skierowane do ministra zdrowia. Dotyczą braku przepisów kompleksowo regulujących możliwość odmowy hospitalizacji osób nietrzeźwych, w szczególności w szpitalach psychiatrycznych, sposobów zaradzenia niedostosowaniu szpitali psychiatrycznych do opieki nad pacjentami pod wpływem alkoholu, jeśli nowe regulacje nie zostaną wprowadzone.

Na moment publikacji odpowiedź ministerstwa zdrowia nie została jeszcze udzielona. Zgodnie z procedurą resort ma na to 21 dni od daty wpływu interpelacji.

# Nowa metoda wykrywania choroby Alzheimera może zmienić wszystko



Być może już niedługo będzie można wykryć Alzheimera szybciej i łatwiej, nawet bez wychodzenia z domu. Nawet pacjent bez przeszkolenia sobie poradzi

Emil Hoff  
emil.hoff@polskapress.pl

**Być może już niedługo sami pacjenci bez żadnego przeszkolenia będą mogli we własnych domach wykonywać kluczową czynność, potrzebną do wczesnego wykrycia choroby Alzheimera.**

Wczesne wykrywanie choroby Alzheimera staje się coraz łatwiejsze. Trwają badania nad nową metodą analizy krwi, która być może w niedalekiej przyszłości bardzo przyspieszy stawianie diagnozy.

Do niedawna głównym sposobem diagnozowania Alzheimera było badanie płynu mózgowo-rdzeniowego. Ostatnio zaczęto stosować łatwiejszą metodę: analizę biomarkerów krwi, zwłaszcza biomarkera p-tau217, który daje wgląd w procesy zachodzące w mózgu na wczesnych etapach choroby Alzheimera. Niestety, krew do badania musi być pobierana z żyły, a potem szybko odwirowana, przechowywana i transportowana w odpowiednich warunkach. To wszystko sprawia, że analiza markera p-tau217 wymaga sporo zachodu.

Trwają jednak prace nad nową metodą pozyskiwania biomarkera do analizy. Na portalu naukowym „Nature Medicine” ukazał się artykuł pt. „A minimally invasive dried blood spot biomarker test for the detection

of Alzheimer’s disease pathology”, którego autorzy dowodzą, że krew do badań biomarkera p-tau217 może być także pobrana o wiele prościej, z opuszka palca, a potem przeniesiona na specjalną kartę i wysuszona. Badania wykazały, że wysuszona krew i osocze pozwalają badać biomarker p-tau217 niemal tak samo dokładnie, jak osocze żyłne (parametry diagnostyczne są słabsze, ale wystarczające do stawiania diagnozy). Pobieranie krwi z opuszka jest mniej inwazyjne, a karta z wysuszoną krwią łatwiejsza do przechowywania i transportu. Testy przeprowadzono na ponad 300 osobach. Wyniki są obiecujące: pobieranie krwi z opuszka i suszenie jest szybsze i łatwiejsze do wykonania poza gabinetem lekarskim niż klasyczne pobranie z żyły. Okazało się też, że nieprzeszkoleni pacjenci radzą sobie z nim całkiem dobrze, co wskazuje, że w przyszłości ta metoda pobierania krwi do badań pod kątem Alzheimera może stać się najpopularniejsza. Pacjenci będą mogli sami pobrać sobie krew w domu, a potem przesłać do badań kartę z wysuszoną próbką.

Istnieje także domowa metoda wykrywania ogólnych zaburzeń poznawczych w postaci tzw. testu SAGE. Jak to działa?

SAGE, czyli Samodzielny Egzamin Gerokognitywny (ang. The Self-Administered Gerocognitive Exam) został opracowany przez doktora Douglasa Scharre

z Wexner Medical Center na Uniwersytecie Stanowym Ohio (USA). Wykrywa zaburzenia poznawcze, które mogą być oznaką różnych chorób, w tym demencji, Alzheimera czy mikro-udarów. Test sprawdza pamięć, orientację, umiejętności myślenia abstrakcyjnego, przeprowadzania obliczeń, posługiwanie się

językiem, funkcje wykonawcze, zdolności konstrukcyjne.

Metoda SAGE była testowana przez kilka lat na ponad 600 pacjentach i dziś cieszy się uznaniem specjalistów. Pozwala wykryć zaburzenia na ok. 6 miesięcy wcześniej niż standardowe metody. Jest też dobrym sposobem ewaluacji ogólnej kondycji mentalnej pacjenta i może być przeprowadzany regularnie – praktycznie nic nie kosztuje i nie zajmuje wiele czasu.

Jak przeprowadzić test SAGE? Wystarczy wypełnić formularz z kilkoma zadaniami. Formularz dostępny jest na oficjalnej stronie Uniwersytetu Stanowego Ohio. Należy go ściągnąć, wydrukować i wypełnić długopisem. Możesz go ściągnąć i wydrukować dla bliskiej osoby, która nie radzi sobie z komputerami, np. babci czy dziadka. Przykładowa karta testu w języku polskim jest dostępna na stronie <https://wexnermedical.osu.edu>. Wypełnienie testu zajmuje ok. 15 minut. Po wypełnieniu należy pokazać go lekarzowi do interpretacji. Instrukcja obliczania wyniku także jest dostępna online w języku polskim.

W teście SAGE można zdobyć maksymalnie 22 punkty. Wynik od 17 punktów wzwyż uznaje się za normalny – nie ma oznak zaburzeń poznawczych. Jeśli pacjent wykonuje test regularnie co 6 miesięcy i w ciągu 1,5 roku jego wynik spadnie o 2-3 punkty, należy się zaniepokoić i podjąć dalsze badania.

## WARTO WIEDZIEĆ

### Czym jest choroba Alzheimera?

Nazwa choroby pochodzi od nazwiska naukowca, który opisał ją po raz pierwszy. Alois Alzheimer był niemieckim psychiatrą i neuropatologiem, pracującym na Uniwersytecie Wrocławskim. Opisał specyficzne zmiany w mózgu chorujących osób już w roku 1906. Od tamtej pory dowiedzieliśmy się wiele o chorobie Alzheimera, jednak nasza wiedza wciąż nie jest pełna. Powolny zanik kory mózgowej to proces nieodwracalny i postępujący, który w efekcie prowadzi do śmierci pacjenta. Od momentu, w którym pojawiają się pierwsze objawy Alzheimera, chory żyje przeciętnie około 7 lat.

## Zimowy turnus w sanatorium w Szczawnicy: uzdrawiające wody, nowoczesne terapie

Emil Hoff  
emil.hoff@polskapress.pl

**Jedno z polskich miast uzdrowskich nadaje się i na rodzinną wycieczkę w czasie ferii, i na zimowy turnus w sanatorium.**

Zaczyna się kolejna tura ferii zimowych. To najlepszy czas na planowanie wycieczek rodzinnych. Wcale nie muszą to być bardzo dalekie wyprawy. W pobliżu Krakowa nie brak miejsc, w których można dobrze wypocząć i porządnie się zabawić, inie mam na myśli tylko konp. Zakopanego.

Kto nie lubi tłoku, powinien wybrać się na wycieczkę poza Podhale. Możliwości nie brakuje. Na pograniczu Pienin i Beskidu Sądeckiego, w malowniczej dolinie Grajcarka, leży Szczawnica, jedno z polskich centrów narciarskich, a zarazem uzdrowisko z długimi tradycjami.

Od ponad 200 lat szczawnickie wody mineralne – szczawy, stąd nazwa miasta – znane są z dobroczynnego wpływu na zdrowie i samopoczucie ludzi. Wspomagają leczenie układu oddechowego (zwłaszcza stanów zapalnych nosa i gardła), aparatu głosowego, chorób alergicznych dróg oddechowych, astmy oskrzelowej, chorób układu ruchu (zwyrodnienia stawów i kręgosłupa, reumatyzm, reumatoidalne zapalenie stawów).

Szczawy szczawnickie należą do najsilniej zmineralizowanych wód w Polsce.

To naturalne kwaśne wody wodorowęglanowe ze znaczną zawartością dwutlenku węgla, który polepsza ukrwienie błon śluzowych i mikrokrążenie, a także wspiera procesy regeneracyjne. Wykorzystywane są do terapii uzdrowskich chorób przewlekłych układu oddechowego, wspomagają też leczenie układu pokarmowego i moczowego, pomagają przy osteoporozie i miażdżycy.

W Szczawnicy znajduje się 9 ujęć wód leczniczych. 6 z nich mieści się w Pijalni Wód Mineralnych przy Placu Dietla. Są to wody: Helena, Jan, Stefan, Józefina, Józef oraz Magdalena. Trzy inne źródła zlokalizowane są poza terenem Uzdrowska: to wody Szymon, Wanda i Poniatówka.

Szczawy mają bardzo różny skład chemiczny i stężenie minerałów. Zawierają m.in. sód, jod, bor i brom. Stężenie sięga od 1900 mg na liter (woda Helena) do aż 27 tys. mg na liter (woda Magdalena). Dla porównania: zwykła woda zawiera od 100 do 500 mg minerałów na liter, woda mineralna ze sklepu od 500 do 1500 mg, a woda morska 34 tys. mg na liter.

Ponieważ wody szczawnickie są tak silnie zmineralizowane, nie można ich pić jak zwykłą wodę, we własnym zakresie i wedle uznania. Pije się je tylko czasowo, według zaleceń lekarza, w ściśle określonych dawkach.

Leczenie uzdrowskie opiera się tu na trzech filarach:

- Inhalacje. Polegają na oddziaływaniu aerozolem z wód mineralnych na śluzówkę nosa, gardła i oskrzeli. Takie zabiegi poprawiają ich nawilżenie i ukrwienie, stymulują mechanizmy samooczyszczania. W Uzdrowsku Szczawnica dostępne są rzadkie inhalacje celkowe (solankowe), przeprowadzane w specjalnych kabinach. Inhalacje mogą stosować pacjenci już od 3. roku życia.

- Kuracja pitna (krenoterapia). Polega na picciu szczawów zgodnie z zaleceniami lekarza. Wody szczawnickie m.in. wspierają trawienie, wzmacniają błony śluzowe jelit.

- Zabiegi rehabilitacyjne narządów ruchu. W ofercie są kinezyterapia, hydroterapia, fizykoterapia, zabiegi borowinowe. Ćwiczenia przeprowadza się indywidualnie lub grupowo. Celem rehabilitacji ruchowej jest zmniejszenie bólu, poprawa funkcji ruchowych, wsparcie naturalnej regeneracji organizmu.

Więcej na: [stronazdrowia.pl](http://stronazdrowia.pl)



**Uzdrowsko Szczawnica. Sprawdź, jakie właściwości mają szczawnickie wody mineralne i jakie zabiegi oferowane są w tamtejszym sanatorium**

# Piękne miłości dzieją się nie tylko w walentynki, ale między ludźmi, którzy wybrali siebie na każdy dzień. Bo im RAZEM NAJLEPIEJ! Też tak macie? Zgłóście się!

kb  
katarzyna.adamczyk@polskapress.pl

Jesteśmy po pierwszym tygodniu głosowania w plebiscybie Razem Najlepiej 2026 - akcji dla szczęśliwych par. W tym wydaniu gazety pokazujemy zdjęcia pierwszych liderów Waszego głosowania.

Spójrzcie na te zdjęcia. Czasami bardzo naturalne, czasami zabawne, czasami wzruszające.

Każde inne. Ale każde prawdziwe. - Nasi Czytelnicy wybiorą spośród wszystkich zgłoszonych par te najsympatyczniejsze, a my je nagrodzimy - mówi Daria Jankiewicz-Kaczmarek, odpowiedzialna za realizację plebiscytu: - Na zwycięzców czekają nagrody.

A te nagrody to - między innymi - wyjazdy do SPA i wczasy w Grecji. A na finał zajędzie nagroda główna, bo będzie to...

...samochód! Piękny, nowiutki Citroen C3 Aircross Plus!

Na zdjęciach par już zgłoszonych do akcji miłość widoczna jest i w spojrzeniu idących ze sobą przez życie od wielu lat, i w uśmiechu tych, którzy dopiero uczą się swoich gestów, nawyków, poranków. Na jednych zdjęciach widać śmiech, na innych czułość. Na wszystkich - bliskość. To właśnie te i inne fotografie tworzą karty naszego wspólnego albumu Razem Najlepiej 2026.

Albumu regionu, w którym miłość nie jest wielkim hasłem od wielkich walentynek, ale codziennością. Jest spacerem, wspólną kawą, objęciem.

Jeśli czytając, to pomyślicie, „przecież my też tak mamy” - to... znak, że warto się zgłosić do plebiscytu Razem Najlepiej 2026. Jeszcze możecie - na zgłoszenia czekamy do 24 lutego.

Pamiętajcie jednak, ta akcja nie jest konkursem na perfekcyjność. Nie chodzi o Wasze idealne zdjęcie ani najbardziej spektakularną historię miłosną. Chodzi o odwagę, aby powiedzieć światu: „To jesteśmy my. To jest moja najulubiejsza osoba na świecie. To nasze bycie razem”. Chodzi o chwilę zatrzymania w codziennym biegu i spojrzenie na siebie z boku, by dać sobie okazję

na przygodę jako para. Publikujemy dziś kadry liderów akcji, by pokazać ich miłość - i pokazać, że nie trzeba profesjonalnej sesji ani idealnej scenarii, by miłość wisiała w powietrzu. Wystarczy być razem. Wystarczy spojrzeć na siebie tak, jak patrzycie zawsze. Przecież to Wasz najulubiejszy człowiek na świecie!

Szczegóły na [nowiny24.pl/razem-najlepiej](http://nowiny24.pl/razem-najlepiej)

## RAZEM DO 10 LAT WŁĄCZNIE



Natalia i Sebastian Bartosz,  
powiat przeworski



Oliwia Urban i Mateusz Rybka,  
Rzeszów



Kamila Janczy i Tomasz Pękala,  
Tarnobrzeg i powiat tarnobrzegi



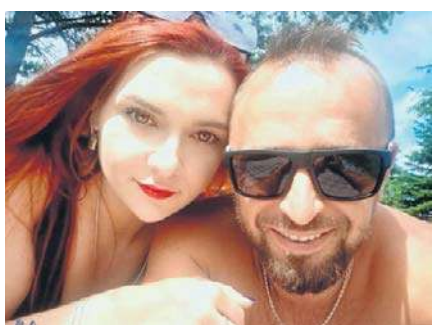
Oliwia Stencel i Kamil Wacek, powiat  
brzozowski i powiat strzyżowski



Ewelina Bednarz i Przemysław Bakun,  
powiat stalowowolski



Sabina i Waldemar Karpiak,  
Przemyśl i powiat przemyski



Klaudia Augustyn i Hubert Stygar,  
powiat jasielski



Paulina Kluz i Karol Kraus,  
powiat łańcucki

## RAZEM WIĘCEJ NIŻ 10 LAT



Kamila i Hubert Konarowscy,  
powiat jarosławski



Dorota i Grzegorz Kaska,  
powiat stalowowolski



Barbara i Andrzej Waclawowie,  
Rzeszów



Małgorzata Flader-Pasławska i Marcin  
Pasławski, powiat przeworski



Małgorzata i Krzysztof Kielar,  
Przemyśl i powiat przemyski



Bogusława i Michał Krypel, powiat  
dębicki i powiat ropczycko-sędziszowski



Agnieszka i Robert Stadnik,  
Tarnobrzeg i powiat tarnobrzegi



Magdalena i Jacek Bieleccy,  
powiat sanocki

POLITYKA

Marcin Przydacz, szef Biura Polityki Międzynarodowej, będzie reprezentował prezydenta Karola Nawrockiego na jutrzejszym spotkaniu inauguracyjnym Radę Pokoju w Waszyngtonie. Głos w sprawie rady zabrał też premier Donald Tusk „Jak już wielokrotnie informowaliśmy polską opinię publiczną, naszych partnerów i prezydenta, rząd nie przewiduje w tych okolicznościach i warunkach uczestnictwa w Radzie Pokoju”.

„*Ewentualna wizyta w Waszyngtonie przedstawiciela prezydenta będzie miała charakter obserwacyjny*”

Donald Tusk premier RP

# Droga dla miliardów euro na uzbrojenie otwarta

Adam Kielar  
Warszawa, Bruksela

**Państwa członkowskie UE zatwierdziły we wtorek plan inwestycyjny Polski w ramach programu obronnego SAFE. Na polskiej liście znalazło się 139 projektów.**

Decyzja ta kończy proces zatwierdzania polskiego planu przez UE. We wtorek zatwierdzono także plany: Estonii, Grecji, Włoch, Łotwy, Litwy, Słowacji i Finlandii.

Program SAFE przewiduje łącznie 150 mld euro wsparcia w postaci nisko oprocentowanych pożyczek na zakupy sprzętu wojskowego, w dużej mierze produkowanego w Europie. Program ma wspierać państwa UE we wzmacnianiu ich potencjału obronnego, a także zmniejszać ich uzależnienie od uzbrojenia z USA.

## Inwestycje w polską gospodarkę

Przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk odniósł się do programu SAFE. Podkreślił, że według prognoz Agencji Uzbrojenia wartość inwestycji w samą Hutę Stalowa Wola „przekroczy 20 miliardów złotych”. Zaznaczył przy tym, że HSW produkuje m.in. armatohaubice Krab, bojowy wóz piechoty Borsuk i samobieżne moździerze Rak.

– Już cały świat jest zainteresowany tym, żeby też od nas to



FOT. ROBERT WOŹNIAK

**Państwa członkowskie zatwierdziły polski plan inwestycyjny w ramach programu SAFE**

kupować, więc mówimy o wielkiej inwestycji, która będzie służyła, jeśli oczywiście prawica i prezydent zrozumią, na co robią zamach, polskiej gospodarce, polskiej obronności, możliwościom eksportu polskiego uzbrojenia – powiedział Tusk.

Podkreślił przy tym, odnosząc się do kontraktu zbrojeniowego z czasów rządów PiS, że „pożyczka koreańska to jest prawie dwukrotnie wyższe oprocentowanie” niż w przypadku pożyczki w ramach unijnego programu SAFE.

## Polska ma otrzymać 43,7 mld euro

Polska będzie największym beneficjentem programu SAFE. W sumie polski plan inwestycyjny zawiera 139 projektów,

których łączna wartość wyniesie 43,7 mld euro.

W piątek, 13 lutego, Sejm głosował w sprawie przyjęcia ustawy, która umożliwia wdrożenie w Polsce programu SAFE.

„Za” byli przedstawiciele wszystkich partii koalicyjnych (KO, PSL, Lewica oraz Polska 2050), koło partii Razem oraz dwoje posłów niezależnych (w sumie 236 głosów). Przeciw ustawie głosowali: PiS, Konfederacja, koło Konfederacji Korony Polskiej, jeden poseł niezależny oraz dwóch z koła Demokracji Bezpośredniej (razem 199 głosów), natomiast wstrzymały się cztery osoby: jeden poseł PiS, niezależna posłanka Paulina Matysiak oraz dwóch posłów Demokracji Bezpośredniej.

Szerokim echem odbiła się wypowiedź prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. W poniedziałek, 16 lutego, wezwał on prezydenta do zawetowania ustawy wdrażającej w Polsce program SAFE. Zdaniem lidera PiS, program ten służy przede wszystkim „interesom niemieckim”.

– Jest wpisany w ten cel, który dzisiaj stawiają sobie przede wszystkim Niemcy. Europa zjednoczona pod przywództwem niemieckim ze wszystkimi tego konsekwencjami – uważa Kaczyński.

Prezes dodał również, że obecne Niemcy są „państwem postnazistowskim”.

Wskazywał jednocześnie, że polska niepodległość nie ma ceny.

– I dlatego, nawet jeżeli byśmy mieli trochę więcej zapłacić, to to jest nieporównanie bardziej opłacalne dla Polski, dla przyszłości także osobistej pomyślności Polaków, polskich rodzin niż to, co jest nam proponowane. Bo proponowana nam jest Polska pod niemieckim butem. My ten niemiecki but odrzucamy – mówił Kaczyński.

Nie wiadomo na razie, jak w sprawie tej ustawy zdecyduje prezydent Karol Nawrocki. Sprawa programu SAFE była jednym z tematów niedawnej Rady Bezpieczeństwa Narodowego pod jego przewodnictwem. PAP

## KRÓTKO

### SOSNOWIEC

## Rozpoczął się proces ks. Jacka K.

Przed Sądem Rejonowym w Sosnowcu rozpoczął się we wtorek proces księdza z diecezji sosnowieckiej Jacka K., któremu prokuratura zarzuca dziewięć przestępstw o charakterze seksualnym na szkodę dzieci, a także posiadanie materiałów pedofilskich. Ksiądz został doprowadzony do sądu z aresztu. Sprawa toczy się z wyłącze-

niem jawności. obrońca oskarżonego ani pełnomocnicy oskarżycieli posiłkowych, którzy stawili się na rozprawie, nie chcieli rozmawiać z dziennikarzami.

Jacek K. jest aresztowany od czasu przedstawienia mu pierwszych zarzutów. Podczas śledztwa nie przyznawał się do winy. Grozi mu do 30 lat więzienia.

REKLAMA

0011477975

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kolbuszowej, ul. Ruczki 10/3  
tel. 17 22 71 575

ogłasza

### PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu budynków w Kolbuszowej:

- ✔ remontu elewacji budynku 5-kondygnacyjnego, 2-klatkowego przy ul. Piłsudskiego 9,
- ✔ remontu części elewacji budynku 2-kondygnacyjnego, przy ul. Ruczki 10.

Materiały przetargowe można nabyć odpłatnie w siedzibie Spółdzielni. Oferty należy składać w terminie do 3.03.2026 r. do godz. 14:00 w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.03.2026 r. o godz. 10:00 w biurze Spółdzielni. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

## DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne lub nekrolog?  
Przez internet: [ibo.polskapress.pl](http://ibo.polskapress.pl)  
e-mail: [nowiny.ogloszenia@polskapress.pl](mailto:nowiny.ogloszenia@polskapress.pl)

**Biuro Ogłoszeń NOWIN**, Rzeszów, ul. Unii Lubelskiej 3,  
tel. 17 86 72 330, fax 17, 86-72-343,  
e-mail: [nowiny.ogloszenia@polskapress.pl](mailto:nowiny.ogloszenia@polskapress.pl),  
biuro czynne pon.-pt. 8.00 -16.00

AUTOPROMOCJA

**nowiny**  
nowiny24.pl

## Czwartek z dreszczykiem

Kup dziennik z dodatkiem „Pod paragrafem”

[nowiny24.pl](http://nowiny24.pl)

## Usługi

### BUDOWLANO-REMONTOWE

**KOMINY** - rozwiercanie kominów  
montaż wkładów i nasad - 17 8623831

**MALOWANIE-DACHÓW** i elewacji  
mycie, czyszczenie, długoletnie  
doświadczenie, wycena gratis +  
gwarancja. tel. 786 344 700

## Usługi pogrzebowe

**MEMORY**, Rzeszów, Jagiellońska 21,  
całodobowo 601491271. 17-853-29-22

REKLAMA

0011479741

## SYNDYK MASY UPADŁOŚCI SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI NA WARUNKACH KONKURSU OFERT

wchodzące w skład masy upadłości upadłej Jadwigi Bukowskiej prawo własności nieruchomości gruntowej położonej w Ropczycach, powiat ropczycko-sędziszowski, składającej się z działki nr 1332/4 o powierzchni 0,1211 ha, w obrębie 0008 Ropczyce – Witkowo, dla której Sąd Rejonowy w Ropczycach IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr RZ1R/00060543/6.

Cena sprzedaży nie może być niższa niż 90.000,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych).

Nabywca, po zawarciu umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, może być zobligowany do złożenia wniosku wieczystoksięgowego o wykreślenie z działu III księgi wieczystej wpisu ostrzeżenia w postaci zakazu zbywania i obciążania nieruchomości. Ostrzeżenie to faktycznie wygasło wskutek uprawomocnienia się w dniu 6 czerwca 2019 roku wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy (sygn. akt: V GC 1946/18) z dnia 10 kwietnia 2019 roku.

1. Opis i oszacowanie jest udostępniony do wglądu u syndyka ([artur.ziobro@op.pl](mailto:artur.ziobro@op.pl), tel. 502 184 603).
2. Cena wywoławcza przedmiotu w Konkursie ofert wynosi 90.000,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych). Do ceny sprzedaży zostanie dodany podatek od czynności cywilnoprawnych.
3. **Oferty należy przysłać pocztą do dnia 31 marca 2026 r.** na adres biura syndyka: A 2 Z Consulting – AA Ziobro Sp. z o.o., ul. Fredry 4 lok. 53, II piętro, 35-005 Rzeszów, z podaniem sygnatury akt: V GUp 183/19. Podpisaną ofertę można też przesłać pocztą e-mail: [artur.ziobro@op.pl](mailto:artur.ziobro@op.pl)
4. Warunkiem uczestnictwa w Konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 9.000,00 zł (słownie: dziewięć tysięcy złotych). Wadium należy wpłacić przelewem na rachunek bankowy masy upadłości o numerze: 49 2490 0005 0000 4000 4059 8121 w Alior Bank S.A. z dopiskiem „Wadium – Konkurs ofert > sygn. akt: V GUp 183/19” najpóźniej do dnia stanowiącego ostatni dzień terminu wyznaczonego do składania ofert, przy czym liczy się faktyczny termin uznania kwoty ww. wadium na ww. rachunek bankowy.
5. Otwarcia ofert i wyboru oferenta dokona syndyk w ciągu 14 dni od upływu terminu składania ofert. W przypadku uzyskania więcej niż jednej oferty, syndyk przeprowadzi ustną aukcję.
6. Wadium wpłacone przez oferenta, którego wybrano, podlega zarachowaniu na poczet ceny nabycia. W przypadku, gdy oferent, którego wybrał syndyk, będzie uchylał się od podpisania umowy sprzedaży przedmiotu Konkursu ofert w formie aktu notarialnego i nie podpisze umowy w terminie do dnia 15 maja 2026 roku, wadium wpłacone przez oferenta ulega przepadkowi na rzecz masy upadłości.
7. Potrącenie wierzytelności przysługującej nabywcy wobec upadłej z wierzytelnością z tytułu ceny nabycia jest niedopuszczalne.
8. Cena zakupu musi zostać uiszczona na rachunek masy upadłości co najmniej na 1 dzień przed zawarciem umowy sprzedaży, wyłącznie w formie przelewu na rachunek bankowy masy upadłości. Nabywca ponosi wszelkie koszty, podatki i opłaty związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego, w tym opłaty za zaświadczenia i wypisy.



# Asseco Resovia gra w Lizbonie, a gwiazda została w Rzeszowie

Marek Bluż  
sport@nowiny24.pl

**SIATKÓWKA | LIGA MISTRZÓW. Siatkarze Asseco Resovii wyjazdowym meczem ze Sportingiem Lizbona zakończą dziś rywalizację w fazie grupowej Ligi Mistrzów. Awans play-offów mają już pewny.**

Rzeszowianie przylecieli do Lizbony w poniedziałkowe popołudnie. Stolica Portugalii powitała ich wiosenną pogodą. W ekipie Massimo Bottiego brakuje Dannego Demyanienki. Kanadyjski środkowy narzeka na bóle w kolanie i trener postanowił, że nie będzie ryzykował ewentualną kontuzją jednego ze swoich liderów i polecił mu pozostanie w domu i odpoczynek.

Nasza drużyna jest zdecydowanym faworytem spotkania z mistrzem Portugalii, który zamyka tabelę w grupie D z jednym zwycięstwem i trzema punktami na koncie. Portugalczycy w ostatniej kolejce nieoczekiwanie, po zaciętej walce pokonali 3:1 SVG Luneburg, wicemistrza Niemiec, który zgromadził sześć poczek i plasuje się na trzeciej pozycji. Po pięciu seriach na czele grupy D znajduje się Aluron CMC Warta Zawiercie. Zawiercianie, którzy tydzień temu przegrali w Rzeszowie 0:3 mają 12 punktów, o 3 więcej od Asseco Resovii. Oba zespoły zapewniły już sobie miejsce w rundzie play-off, ale oba mają szansę na zajęcie pierwszego miejsca i bezpo-



Resoviacy zagrają w Lizbonie o zwycięstwo za trzy, bo punkty i sety mogą mieć znaczenie

średni awans do ćwierćfinału. Znacznie bliżej tego są Jurajscy Rycerze. Wicemistrzowie Polski zmierzą się dziś o godzinie 18 w Sosnowcu z SVG Luneburg o utrzymanie pierwszej lokaty. Do zrealizowania tego celu brakuje im tylko jednego punktu, czyli wygrania z wicemistrzem Niemiec dwóch setów, co dla takiej ekipy, jak Warta nie powinno być problemem.

Rzeszowianie mają szansę na pierwsze miejsce, pod dwoma warunkami, ze spół z Zawiercia musiałyby przegrać 0:3, a oni zwyciężyć ze Sportingiem za trzy punkty. Będą wiedzieli, jaka jest sytuacja, bo ich spotkanie w Lizbonie roz-

pocznie się o 20.30, a więc będą znali wynik z Sosnowca. Raczej są już nastawieni, że o ćwierćfinał zagrają w play-off.

Resovia na Podpromiu nie dała szans Sportingowi; wygrała 3:0, ale rywal mający w swoim składzie całą plejadę zagranicznych siatkarzy, prowadzony przez 41-letniego rozgrywającego z Rosji - Rosjanina Siergieja Grankina w swojej hali gra szybko i skuteczną siatkówkę, o czym przekonali się Niemcy. Rewanż może być dla gości z Rzeszowa bardzo trudnym pojedynkiem. Transmisja meczu z Lizbony na antenie Polsatu Sport 3. Bezpośredni awans do ćwierćfinałów zapewniły już

sobie: Ziraat Bankkart Ankara (grupa A), Bogdanka LUK Lublin (grupa B), Sir Sicoma Monini Perugia (grupa C), Cucine Lube Civitanova (grupa E). Wiadomo także, że w rundzie play-off wystąpi z grupy A Itas Trentino. Całą stawkę poznamy dziś.

Przypomnijmy, że awans do ćwierćfinałów LM wywalczą zwycięzcy każdej z pięciu grup. Pozostałe trzy miejsca w ćwierćfinałach zajmą drużyny, które wygrają mecze play-off. Wystąpi w nich pięć zespołów z drugich miejsc w grupach oraz najlepsza spośród tych, które zajmą trzecie lokaty. Ciekawe na kogo w kolejnym etapie trafią siatkarze Asseco Resovii? ©

## Trener Wojciech Topór: Wierzyliśmy w jeden medal, ale że będą trzy?!

Zbigniew Czyż  
redakcja@polskapress.pl

**SKOKI NARCIARSKIE. Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek zdobyli srebrny medal w konkursie duetów w skokach narciarskich na dużym obiekcie podczas igrzysk w Mediolanie.**

Wygrali Jan Hoerl i Stephan Embacher z Austrii. Brąz wywalczyli Johann Andre Forfang i Kristoffer Eriksen Sundal z Norwegii. Przed skokami sześciu ostatnich zawodników zaczął intensywnie padać śnieg. Pojawili się też mocne podmuchy wiatru. Po nieudanym skoku Tomasiaka jury zdecydowało o przerwaniu konkursu i uwzględnieniu wyników dwóch z trzech planowanych serii.

Śnieg nie pierwszy raz pomógł polskim skoczkom narciarskim w osiągnięciu sukcesu. Obfite opady i wiatr sprawiły, że anulowano rundę finałową, dzięki czemu Tomasiak i Wąsek zdobyli srebro. W 2019 roku podobne okoliczności dały Polakom w Seefeld dwa medale mistrzostw świata (pierwszy Dawid Kubacki, drugi Kamil Stoch).

Kacper Tomasiak został pierwszym polskim skoczkiem narciarskim, który wywalczył trzy medale na jednych igrzyskach. Na normalnej skoczni chłopak z Bielska-Białej był drugi, a na dużej zajął trzecie miejsce. Jako debiutant na igrzyskach dokonał niesamowitej rzeczy i wpisał się na karty historii nie tylko polskiego olimpizmu w wieku zaledwie 19 lat.

Przed nim po trzy krawki z jednej edycji - licząc letnie i zimowe igrzyska - wywalczyły tylko ikony polskiego sportu: lekkoatletka Irena Szewińska (Tokio, 1964 - złoto i dwa srebra), pływaczka Otylia Jędrzejczak

(Ateny, 2004 - złoto i dwa srebra) oraz w zimowych zmaganiach Justyna Kowalczyk (Vancouver, 2010 - złoto, srebro, brąz).

- Skoki Kacpra i Pawła były na bardzo wysokim poziomie, wkrały się tylko drobne błędy. Dobrze, że odwołano trzecią serię, bo po intensywnych opadach śniegu dalsza rywalizacja nie miała sensu i nie byłaby już sprawiedliwa - mówi w rozmowie z Polska Press Wojciech Topór, trener kadry B polskich skoczków.

Zwłaszcza postawa Pawła Wąska była w poniedziałek sportem, pozytywnym zaskoczeniem. W obecnym sezonie niespełna 27-letni zawodnik spisywał się słabo, nie kwalifikował się nawet do polskiej kadry na poszczególne konkursy Pucharu Świata.

Trener Maciej Maciusiak postawił jednak na lidera Biało-Czerwonych w poprzednim sezonie i ta decyzja okazała się słuszna.

- Paweł rozkręcał się już w treningach, wskakiwał nawet do pierwszej „dziesiątki”, a zawody indywidualne na dużej skoczni już były dobre w jego wykonaniu - dodaje.

Przed igrzyskami mało kto spodziewał się, że polscy skoczki wywalczą w Italii chociażby jeden medal. Trzy krawki to wynik zdecydowanie powyżej nawet najśmielszych oczekiwań największych optymistów.

- Będę szczery. Chcieliśmy i wierzyliśmy w przynajmniej jeden medal, ale trzy? Nasze szczęście jest przeogromne - podsumował trener Kacpra Tomasiaka w ubiegłym sezonie.

Od Calgary do Pekinu - przez dziesięć kolejnych edycji zimowych igrzysk olimpijskich - w skokach narciarskich rozgrywano zawody drużynowe. We Włoszech zastąpiono je duetami. ©

## Już łapali oddech, ale przestraszyli się wygranej

Michał Szewczyk  
sport@nowiny24.pl

**PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 1 LIGA. Miał być przełom, był kolejny rozdział tej samej historii. Stal Mielec prowadziła z Górnikiem Łęczną, a skończyło się remisem, który nikogo nie urządził.**

W Mielcu mobilizacja była większa niż zwykle. Plan był prosty: wygrać i zacząć serię, która pozwoli opuścić dno tabeli. Przez 45 minut wszystkim się zgadzało. Była przewaga i prowadzenie 1:0. To była jedna z najlepszych połów za kadencji Ireneusza Mamrota. Kibice mogli uwierzyć, że to wreszcie ten dzień. Po przerwie wrócił jednak stary scenariusz. Stal zaczęła się cofać, oddała inicjatywę i z minuty na minutę traciła pewność siebie. Zamiast kontroli - nerwowość. Zamiast spokoju - wybi-

janie piłki. Chwila nadziei, cofnięcie, w końcu kara. Drużyna, która miała złapać oddech, sama wypuściła tlen z własnych płuc.

Remis w starciu dwóch najsłabszych zespołów sezonu to wynik, który w teorii nikogo nie krzywdzi. W praktyce krzywdzi obu. Najbardziej cie-

szą się w Pruszkowie i Tytach, gdzie każdy zgubiony punkt rywala przyjmowany jest z ulgą.

Z kronikarskiego obowiązku: Stal prowadziła przez 60 minut, najdłużej w erze Mamrota. Zanotowała piątą mecz z rzędu bez czerwonej kartki, a trener podniósł śred-

nią punktową z 0,22 do 0,3. Brzmi jak żart, ale to fakty. W Mielcu nawet niepoprawni optymiści zaczynają wątpić. Bo ile razy można oglądać ten sam schemat? Stal nie przegrała. Ale też nie wygrała meczu, który wygrać musiała. A w jej położeniu to właściwie jedno i to samo.

Teraz przed podopiecznymi Ireneusza Mamrota pierwszy mecz domowy w tym roku. Po raz kolejny pewnie odżyją nadzieje. Pojawia się argumenty, że może przed własną publicznością, może z ŁKS-em, który mecze nieźle przeplata beznadziejnymi. Co prawda mamy jeszcze zimę, ale powoli widać już wiosnę. Stal Mielec stąpa po cienkim lodzie, który z każdym kolejnym meczem bez wygranej topi się coraz bardziej i lada chwila lód może całkowicie pęknąć, a Stal utonąć. ©



Piłkarze Stali Mielec nie wygrali meczu od 25 sierpnia - sytuacja z każdym meczem robi się coraz trudniejsza



Kacper Tomasiak i Paweł Wąsek na skoczni w Predazzo. Polscy zawodnicy przegrali tylko z reprezentantami Austrii

## SPORT

www.sportowy24.pl

## ITA TOOLS po koncercie w Łodzi melduje się w „8”. W piątek bój w Radomiu

Marcin Jastrzębski  
sport@nowiny24.pl

SIATKÓWKA | TAURON LIGA. **Siatkarki ITA TOOLS Stali Mielec wygrały w Łodzi z miejscowym ŁKS-em. Nasz zespół świetnie zagrywał, ofiarnie bronili i zasłużenie zdobył bardzo cenne trzy punkty.**

W pierwszym secie przez długi czas wszystko układało się po myśli zespołu z Mielca. Mimo nieobecności kontuzjowanej Aleksandry Kazały podopieczne Dominika Stanisławczyka miały dobre przyjęcie i przy dobrej skuteczności w ataku długo utrzymywały się na prowadzeniu (15:11, 17:13). Potem zaliczyły fatalny prześrót, po prowadzeniu 18:15 po kilku akcjach przegrywały 18:21. Końcówka była jeszcze wyrównana, ale seta skończyła punktową zagrywką urodzona w Brzozowie Sonia Stefanik.

W drugim secie mielczanki odrobiły dużą stratę: z 20:15 do 20:19, potem „Wiewióry” pokazały swoje najważniejsze atuty. Solidnie punktowała Mariana Brambilla, ale myliły się inne gwiazdy wicemistrza Polski. Dlatego końcówka tej partii też była wyrównana (23:23). Waleczna postawa ekipy z Podkarpacia została nagrodzona. Stal obroniła dwie piłki meczowe i na koniec asem serwisowym popisała się Magdalena Ociepa. Stal dobrze wyglądała

w trzeciej partii. Efektownie wyglądał pojedynczy blok Anny Bączyńskiej na Annie Obiale (7:11). Stal trzymała prowadzenie (17:13, 20:16, 22:17) nie robiąc głupich błędów i korzystając z pomyłek ŁKS-u. Przy okazji klasę w atakach ze skrzydła pokazywały Bączyńska i Weronika Sobiczewska. Gdy było 24:18 wydawało się, że już nic złego Stal nie spotka, ale potem imponującą serią miały łodzianki. Ostatnie słowo należało do mielczanek, blokiem zapunktowała Natasha Calkings.

Czwarty set zaczął się od prowadzenia mieleckiej ekipy 6:0. Potem, grając świetnie w obronie i wygrywając trudne piłki na siatce Stal dominowała (16:5). Dla łodzianek zaporą nie do przejścia był blok Stali.

Mielecki zespół dzięki tej wygranej awansował na 7. miejsce w tabeli. W piątek zagra bardzo ważny mecz z dziewiątą Radomką (wyjazd, g. 17:30).

**ŁKS COMMERCECON ŁÓDŹ - ITA TOOLS STAL MIELEC 1:3 (27:25, 26:28, 27:29, 11:25)**

**ŁKS:** Brambilla 15, Bidias 14, Obiała 16, Fayad 9, Gajer 4, Centka-Tietianiec 1 - Pawłowska (libero) oraz Stefanik 11. Trener Adrian Chyliński.  
**Stal:** Biłczycka 6, Sobiczewska 19, Nesimović 5, Adamczyk 12, Moszyńska 12, Bączyńska 21 - Mazur (libero) oraz Dąbrowska, Calkings 3, Ociepa 1, Ponikowska 6, Walczak.  
Trener Dominik Stanisławczyk.  
**MVP:** Anna Bączyńska.  
©©



Kibice, którzy przyjechali ze Stalą do Łodzi będą mieli świetne wspomnienie - wygraną w pięknym stylu

## FUTSAL | FOGO EKSTRAKLASA

Eurobus chce zrobić swoje i pokonać Śląsk Wrocław

Do Przemyśla zawita Jaxan Śląsk Wrocław. W pierwszej rundzie we Wrocławiu, zespół z miasta nad Sanem wygrał 5:2. Dla Eurobusu to mecz, w którym każdy inny wynik niż spokojne zwycięstwo będzie sporą sensacją. - Myślę, że będzie to trudny mecz. Wrocław ma fajną drużynę i dobrych zawodników - mówi trener Eurobusu Vanildo Neto (nz. obok). Początek w środę o 18. Transmisja na kanale YouTube Fogo Futsal Ekstraklasa.



FOT. EUROBUS PRZEMYŚL

## KOSZYKÓWKA

**Hamilton wybrany**  
Gracz Miasta Szkła Krosno Jarirus Hamilton wystąpi podczas konkursu wsadów, który odbędzie się podczas Pekao S.A. Pucharu Polski w Sosnowcu. Rywalizować z nim będzie czterech zawodników.

## Problemy w Stalowej Woli. Piłkarze czekają na wypłaty

Michał Szewczyk  
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. **Ogólnopolskie media informują o zaległościach i możliwym strajku piłkarzy w Stalowej Woli. Z naszych ustaleń wynika jednak, że treningi odbywają się normalnie.**

Na początku tego tygodnia więcej niż o boisku mówi się jednak o finansach. Pojawiły się informacje o zaległościach wobec piłkarzy i planowanym proteście. Klub oraz zawodnicy, z którymi rozmawialiśmy tonują nastroje.

Jako pierwszy o sprawie poinformował portal Wesoło. Według jego ustaleń w Stalowej Woli mają występować dwumiesięczne zaległości w wypłatach, a piłkarze rozważali niewyżsienie na trening w ramach protestu.

- W Stalowej Woli są dwumiesięczne zaległości w wypłatach. Piłkarze nie chcą wyjść na trening - cytuje swoje źródło Wesoło. Z informacji portalu wynikało również, że zawodnicy liczą na nagłośnienie sprawy i interwencję, która pozwoli uregulować należności.

Według ustaleń Nowin sytuacja nie była tak dramatyczna, jak sugerowały pierwsze publikacje.

- Normalnie wyszliśmy na trening, jesteście bardzo zaskoczeni tym, że ta sprawa



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

**Wokół klubu ze Stalowej Woli zrobiło się w ostatnich dniach głośno z powodu zaległości finansowych. Piłkarze są zaskoczeni, że sprawa pojawiła się w mediach**

pojawiła się w mediach. Po treningu dostaliśmy informację, że na dniach wszystkie zaległości zostaną uregulowane - powiedział nam jeden z piłkarzy klubu ze Stalowej Woli.

Z naszych rozmów wynika, że w szatni rzeczywiście pojawiło się zaniepokojenie związane z opóźnieniami, jednak po przekazaniu informacji o planowanym uregulowaniu płatności nastroje uległy uspokojeniu.

Również ze strony klubu usłyszeliśmy wyjaśnienia dotyczące przyczyny opóźnień. Przekazano nam, że sytuacja ma charakter przejściowy i jest związana z harmonogramem finansowania.

- Zawsze przełom roku to takie momenty, gdy klub czeka na transzę z miasta - usłyszeliśmy.

Jak się okazuje, inauguracja rundy wiosennej Betclit 2. ligi była rzeczywiście poważnie zagrożona, ale z zupełnie

innego powodu. Na tym poziomie rozgrywkowym nie są wymagane podgrzewane murawy, a w ostatnich dniach zima w Polsce ponownie o sobie przypominała.

We wtorkowe popołudnie pojawiła się oficjalna informacja, że mecz pomiędzy KKS-em Kalisz, a „Stalówką” nie dojdzie do skutku ze względu na warunki atmosferyczne. Nowa data meczu to 18 marca, godz. 17.  
©©

## Czy Resovia zagra z Hutnikiem? Bąk w 1. lidze!

Michał Czajka  
sport@nowiny24.pl

PIŁKA NOŻNA | BETCLIC 2 LIGA. **W niedzielę powinna zagrać już w lidze Resovia. Na ten moment nie jest jednak pewne czy mecz się odbędzie. Tymczasem z klubem pożegnał się Radosław Bąk.**

Zgodnie z planem w niedzielę o godz. 12 na stadionie przy ul. Hetmańskiej powinien rozpocząć się mecz Resovii z Hutnikiem Kraków. Czy jednak się odbędzie? To na razie nie jest

takie pewne. Przyczyną oczywiście są warunki atmosferyczne.

- Na ten moment szanse oceniam pół na pół - mówił nam we wtorek dyrektor zarządzający Paweł Szyler. - Decyzje na pewno zapadną w najbliższych dniach - może środa, może czwartek. PZPN prosił wszystkich gospodarzy meczów najbliższej kolejki o jasne stanowisko czy mecz może się odbyć. Zobaczymy - wiem, że greenkeeperzy mocno pracują, ale pewnych rzeczy nie przeszkadzają. Na pewno murawa

została też mocno obciążona przez ostatni niedzielny mecz Stali - przyznaje.

Wszyscy na pewno z niecierpliwością czekają na pierwsze granie w tym roku, ale nic nie będzie robione za wszelką cenę.

- Zawodnicy bardzo chcą grać - to zupełnie normalne - mówi Paweł Szyler. - Sztab zapewne też, ale zobaczymy. Chcemy na pewno, by mecz został rozegrany po prostu w normalnych warunkach nieutrudniających sportowej rywalizacji - to przede wszystkim. Co

z tego, że np. zagramy w niedzielę, a potem przez pięć kolejek boisko nie będzie się nadawało do gry - dodaje.

Jak mówi nam dyrektor Szyler, raczej nie można się spodziewać przełożenia całej kolejki.

Natomiast we wtorkowe popołudnie klub oficjalnie potwierdził odejście Radosława Bąka do 1-ligowego Chrobrego Głogów. W tym sezonie zaliczył 18 występów ligowych w Resovii z czego aż 17 razy wychodził w podstawowej jedenastce; zdobył 5 goli. ©©